DZIŚ GAZETA SPORTOWA

TRWA NASZ PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA! WYPEŁNIJ KUPON, BĘDZIESZ MIEĆ SZANSĘ WYGRAĆ 20 000 ZŁ LUB WYŚLIJ SMS I WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE NA 5000 ZŁ

59. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

PONIEDZIAŁEK |13|01|2020|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

„Gazeta Olsztyńska" 104 384 polubień na FB

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 5 818 NR 9 (20 129) \\\ NA TERENIE POWIATÓW ELBLĄSKIEGO I BRANIEWSKIEGO UKAZUJE SIĘ JAKO DZIENNIK ELBLĄSKI

Fot. Zbigniew Woźniak

Czesław Jerzy Małkowski:

Nie jestem inspiratorem referendum

Piotr Grzymowicz:

Olsztyn to nie „wiocha"

\2-3

ISSN 0137-9127

eprasa.pl 80f85e2409

WCZORAJ W SĘPOPOLU AUTOBUS RELACJI GDAŃSK-SUWAŁKI, KTÓRYM PODRÓŻOWAŁO 11 OSÓB, NAGLE ZJECHAŁ NA LEWĄ STRONĘ, PO CZYM PRZEWRÓCIŁ SIĘ NA BOK. CZTERY OSOBY TRAFIŁY DO SZPITALA. PRZYCZYNĄ BYŁO URWANIE SIĘ DRĄŻKA KIEROWNICY.

JUŻ MOGĄ ZBIERAĆ PODPISY O REFERENDUM

Grupa mieszkańców powiadomiła prezydenta Olsztyna i komisarza wyborczego w Olsztynie o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum gminnego. Jego inicjatorzy chcą odwołania ze stanowiska prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza.

Są pierwsze konkretne kroki w sprawie referendum w Olsztynie i są już pierwsze reakcje polityczne na tę inicjatywę. Grupa sześciu mieszkańców Olsztyna powiadomiła w miniony piątek prezydenta Olsztyna i komisarza wyborczego w Olsztynie Mariusza Stachowiaka o inicjatywie przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania z urzędu prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza. Żeby doszło do referendum jego inicjatorzy muszą zebrać ok. 13 tys. podpisów mieszkańców Olsztyna. Mają na to 60 dni, a podpisy mogą zacząć zbierać już od piątku.

— Liczymy, że to będzie dużo wyższe poparcie do tego, żeby referendum się odbyło — stwierdził Piotr Jastrzębski, pełnomocnik inicjatora referendum.

— Nie jest to grupa związana tylko z Czesławem Jerzym Małkowskim — dodał Krzysztof Teliczan, jeden z sześciu członków grupy inicjatywnej. — Jest to inicjatywa oddolna mieszkańców i nie ma nic wspólnego z jakąkolwiek partią.

Zapytany, ile może kosztować referendum, Teliczan odparł: — Referendum, które było w sprawie odwołania prezydenta Czesława Jerzego Małkowskiego, kosztowało 200 tys. zł. Tak naprawdę więc zarzut o marnowanie pieniędzy na referendum jest całkowicie nieuzasadniony.

O tym, że Olsztyn może czekać drugie referendum w sprawie odwołania urzędującego prezydenta miasta, zrobiło się głośno po tym, jak 13 grudnia ubiegłego roku Czesław Jerzy Małkowski został uniewinniony prawomocnym wyrokiem od zarzutu gwałtu. W ubiegłym tygodniu zwolennicy Czesława Jerzego Małkowskiego na spotkaniu z byłym prezydentem Olsztyna, zdecydowali o zorganizowaniu referendum w sprawie odwołania ze stanowiska Piotra Grzymowicza. Jako powód wskazali zarzuty prokuratorskie, które ciążą na prezydencie Olsztyna w związku z nieprawidłowościami w stowarzyszeniu Helper oraz fatalny, ich zdaniem, budżet miasta, w którym brakuje pieniędzy na oświatę, opiekę nad najmłodszymi oraz kulturę.

Na oficjalne złożenie powiadomienia o chęci przeprowadzenia referendum zareagował już Piotr Grzymowicz. Prezydent Olsztyna opublikował na swoim profilu na Facebooku oraz na stronie Urzędu Miasta swoje stanowisko w tej sprawie. O tym piszemy na str.3. W grupie inicjatorów referendum nie ma Czesława Jerzego Małkowskiego, ale były prezydent Olsztyna jest za referendum.

fot. Andrzej Mielnicki

Od lewej: Komisarz wyborczy w Olsztynie Mariusz Stachowiak i członkowie grupy referendalnej: Piotr Jastrzębski i Krzysztof Teliczan

— OCZYWIŚCIE, ŻE POPIERAM REFERENDUM — MÓWI CZESŁAW JERZY MAŁKOWSKI, PODKREŚLAJĄC, ŻE NIE ON JEST INSPIRATOREM REFERENDUM.— IDEA REFERENDUM POJAWIŁO SIĘ JUŻ PONAD ROK TEMU. W GRUDNIU 2018 ROKU, A WIĘC JUŻ PO MOIM WYROKU UNIEWINNIAJĄCYM RADIO OLSZTYN, ZROBIŁO SONDAŻ NA TEMAT REFERENDUM. 76 PROC. BIORĄCYCH W NIM UDZIAŁ OPOWIEDZIAŁO SIĘ ZA. A 12 LAT TEMU OLSZTYN NA CZOŁOWYCH MIEJSCACH WE WSZYSTKICH WAŻNYCH RANKINGACH. TĘTNIŁ ŻYCIEM, TAKŻE KULTURALNYM. A PREZYDENT TEGO MIASTA ZOSTAŁ ODZNACZONY NAJWYŻSZYM ODZNACZENIEM MINISTRA KULTURY GLORIA ARTIS. NIE JA WYMYŚLIŁEM, TO OKREŚLENIE „WIOCHA" I WARTO BYŁOBY ZAPYTAĆ MIESZKAŃCÓW OLSZTYNA, DLACZEGO WIELU TAK MYŚLI. NIE JA TEŻ JEST AUTOREM POWIEDZENIA, ŻE „OLSZTYN DZISIAJ TO BETON, RURY I ZERO KULTURY".

Nie ja jestem inspiratorem tego referendum — mówi Czesław Jerzy Małkowski.

Czy jeśli dojdzie do przedterminowych wyborów, to w nich wystartuje?

— Na dziś nie rozważam takiej sytuacji, bo nie ja jestem inspiratorem tego referendum — ucina spekulacje Czesław Jerzy Małkowski.

Jeśli inicjatorzy referendum zbiorą wymaganą liczbę podpisów, to muszą złożyć do komisarza wniosek o przeprowadzenie referendum. Od tego dnia komisarz ma 30 dni na zweryfikowanie wniosku i podpisów poparcia. Jeśli są spełnione wymagania formalne to zarządza referendum. Referendum musi się odbyć w ciągu 50 dni od dnia wydania postanowienia zarządzającego referendum. Referendum jest wyznaczane na dzień wolny od pracy, w niedzielę. Kiedy mogłoby się odbyć referendum w Olsztynie?

— W maju, choć dokładny termin trudno jest mi w tej chwili wskazać — powiedział Mariusz Stachowiak, komisarz wyborczy w Olsztynie (nomen omen tan sam, który w I instancji uniewinnił Czesława Jerzego Małkowskiego).

Trzeba pamiętać, że w maju są też wybory prezydenckie i wszystko wskazuje że czekają nas dwie tury. A zgodnie z prawem nie można łączyć referendum z innymi wyborami. Tak więc tych „ wolnych" niedziel w kalendarzu na referendum robi się nagle dużo mniej. Żeby było ono ważne będzie musiało wziąć w nim udział ok. 38,5 tys. mieszkańców Olsztyna. Referendum jest skuteczne, gdy większość głosujących opowie się za odwołaniem urzędującego prezydenta.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

To byłby drugie referendum w historii Olsztyna, bo 16 listopada 2008 roku mieszkańcy odwołali urzędującego wówczas prezydenta Małkowskiego. Wtedy jednak sytuacja była diametralnie inna. Ówczesny prezydent Olsztyna był podejrzany o gwałt na kobiecie, która była w zaawansowanej ciąży. Z góry można było zakładać, jaki będzie wynik odpowiedzi na pytanie: „Czy Pan (i) jest za odwołaniem Prezydenta Miasta Olsztyn?". W referendum wzięło udział 43 658 olsztynian. Żeby było ono ważne, do urn musiało pójść co najmniej 35 391 uprawnionych do głosowania. Za odwołaniem prezydenta Małkowskiego odpowiedziało 23 343 głosujących, przeciw było 18 348 osób. Oddano też 467 nieważnych głosów. Jerzy Czesław Małkowski stracił wtedy fotel prezydenta.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Monika Nowakowska 89 539 76 40
Beata Brokowska 89 539 75 90
Piotr Sucharzewski sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
89 539 74 83
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
89 539 74 53
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
ul. Partyzantów 28,
89 537 74 80, 82, fax 89 539 74 88

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
fax 55 236 17 51

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel./fax 55 236 16 99
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 80f85e2409

PIOTR GRZYMOWICZ O MAŁKOWSKIM BEZ MAŁKOWSKIEGO

Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz ostro zareagował na informację o konkretnych krokach w sprawie referendum w Olsztynie. W sobotę odniósł się do tego w oświadczeniu, które opublikował na swoim profilu.

Fot. Zbigniew Woźniak

W swoim poście na Facebooku ani razu nie wymienił nazwiska Czesława Jerzego Małkowskiego.

— Uważam, że w trakcie mojej już ponaddziesięcioletniej prezydentury nie zdarzyło się nic tak istotnego, co uzasadniałoby tę decyzję. Przeciwnie, w tym czasie Olsztyn się diametralnie zmienił i jest dziś ośrodkiem, który wzbudza powszechne zainteresowanie jako „miasto kompletne", nowoczesne, rozwojowe, o wysokim standardzie życia — czytamy w oświadczeniu.

— Nie wierzę własnym oczom i uszom, gdy główny inspirator referendum i wieloletni radny miejski mówi, że dzisiejszy „Olsztyn to wiocha"! To jaką „wiochą" był dwanaście lat temu, gdy On był prezydentem? I co zrobił Pan Radny, żeby ten stan – w Jego ocenie fatalny – zmienić? Ile wniósł inicjatyw lub chociażby interpelacji? Żadnych lub prawie żadnych! — pisze dalej prezydent. — Kiedy słyszę takie barwne porównania, to utwierdzam się w przekonaniu, że „wiocha" jest przede wszystkim stanem umysłu tych, którzy głoszą takie „objawione" prawdy! Efektem tej pomroczności jest obrażanie olsztynian, ukryte za obłudą, fałszem i „syndromem Clintona" — dodaje.

— Rozumiem, że każdy pretekst, by „uderzyć w Grzymowicza" jest dobry i jest to wilcze prawo chorych na władzę politycznych kilerów. Afera „Helpera" jest takim właśnie pretekstem, tyle tylko, że to ja jako prezydent Olsztyna jestem w tej sprawie pokrzywdzony. Nie wątpię, że – jeśli sprawa trafi do sądu – udowodnię to tam i nie będę czekał na przedawnienie, jak na zbawienie! Wszyscy baczni obserwatorzy spraw miasta dobrze znają podłoże tej afery, podobnie jak to, kto za tym stoi oraz jakie działania podejmuje miasto w tej sprawie. Dlatego podnoszenie argumentu „Grzymowicz ma zarzuty" jest działaniem wyłącznie socjotechnicznym. Wierzę, że olsztynianie to dostrzegają i nie pozwolą się zmanipulować — pisze prezydent.

— Jak wspomniałem, referendum jest ważnym i potrzebnym instrumentem w demokracji. By po nie sięgać muszą jednak istnieć równie ważne powody. Wydaje się, że odreagowywanie osobistych niepowodzeń, leczenie frustracji i chęć zaspokojenia patologicznej żądzy władzy takimi powodami nie są. Jeśli zaś w ocenie inicjatora referendum jest inaczej, to terapia nie powinna odbywać się za publiczne pieniądze — stwierdza.

— Każde referendum jest testem, który nie dotyczy tylko włodarza gminy, ale także jej mieszkańców. To swoisty sprawdzian wiarygodności oraz dojrzałości w postrzeganiu wspólnoty samorządowej i jej rzeczywistych problemów. Nie mam wątpliwości, że w przypadku Olsztyna ten test zdamy z wynikiem co najmniej dobrym i nie pozwolimy na wstrzymanie dalszego, dynamicznego rozwoju naszego miasta! — podsumowuje Piotr Grzymowicz.

oprac. ih

Pełne oświadczenie prezydenta Olsztyna - gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

CZY W OLSZTYNIE JEST POTRZEBNE REFERENDUM I CO ISTOTNE, CZY SĄ PODSTAWY, ŻEBY ORGANIZOWAĆ REFERENDUM?

— Olsztyna nie stać na polityczne awantury o nic. Nie ma powodu, takiej sytuacji w mieście, żeby organizować referendum — podkreśla Robert Szewczyk, przewodniczący Rady Miasta w Olsztynie z PO. — Jeżeli to ma być osobisty czyjś rewanż lub osobiste ambicje , to jest to szkodliwe dla miasta, nie jest w interesie olsztynian.

— To są wewnętrzne rozgrywki między obozem pana Małkowskiego i obecnie zarządzających miastem — uważa Jarosław Babalski, wiceprzewodniczący Rady Miasta w Olsztynie (PiS). — A czy są podstawy? Pewno, że są, ponieważ prezydent Grzymowicz nie radzi sobie z budżetem i gospodarką, jeśli chodzi o administrowanie i zarządzanie miastem.

NASZE WOJEWÓDZTWO AWANSUJE W RANKINGU

Według raportu Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej nasze województwo awansowało w tym rankingu z trzynastego miejsca na ósme. Chodzi o wdrażanie funduszy unijnych.

Ten awans oczywiście bardzo nas cieszy, tym bardziej, że historycznie nigdy jako województwo nie byliśmy tak wysoko — mówi marszałek województwa Gustaw Marek Brzezin. — Od dawna uspakajaliśmy, że nie ma obaw o utratę jakichkolwiek środków. A teraz mamy namacalny dowód na przyspieszenie wdrażania regionalnego programu.

Marszałek podkreśla także, że dla niego i podległych mu służb odpowiedzialnych za realizację programów unijnych ranking ministerstwa nie jest zaskoczeniem.

— Nie ma tu przypadku, to jest efekt długofalowego planu, który konsekwentnie realizujemy — mówi marszałek Brzezin. — To suma wielu czynników: dobrze ułożonego planu naborów projektów w konkursach, dobrej współpracy z naszymi partnerami samorządowymi i gospodarczymi i wsłuchiwania się w ich głosy. Dzięki temu ciągle wprowadzamy uproszczenia w ubieganiu się o środki. Doceniam też ciężką, mrówczą pracę wielu ludzi.

Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego

W stosunku do wszystkich regionalnych programów operacyjnych, poziom kontraktacji środków plasuje Regionalny Program Operacyjny Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 na 8. miejscu. W porównaniu do poprzedniego miesiąca, województwo warmińsko-mazurskie awansowało o sześć pozycji. O 3,8 p.p. zmniejszyła się różnica pomiędzy województwem warmińsko-mazurskim, a średnim poziomem kontraktacji wszystkich RPO.

Na koniec grudnia 2019 roku wyniosła 0,2 p.p. Średni poziom kontraktacji dla 16 regionalnych programów operacyjnych wynosi 78,4 proc. ich alokacji.

— Oczywiście nie zwalniamy tempa i w samym grudniu zakontraktowaliśmy blisko pół miliarda złotych, a łącznie 5,8 mld zł, co przekłada się na 79,4 proc. kontraktacji — dodaje marszałek. — Już po kilku pierwszych dniach stycznia jesteśmy więc wyżej i nie jest to nasze ostatnie słowo. Podkreślam – jesteśmy konsekwentni i stawiamy nie na efektowność, lecz efektywność inwestowania funduszy w zrównoważony rozwój regionu.

eprasa.pl 80f85e2409

KREATYWNOŚĆ POPŁACA

AKCJA Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Województwa Warmińsko-Mazurskiego trwa. Do 7 lutego czekamy na kupony i sms-y z waszymi kandydatami. Jest to frajda dla obu stron, bo wygrywają i sportowcy, i głosujący.

Kto wierny jest tradycjom i od elektroniki woli papier — już wie, że codziennie na łamach „Gazety Olsztyńskiej" i „Dziennika Elbląskiego" drukujemy kupon plebiscytowy, w którym należy koniecznie wpisać dokładnie 10 nazwisk z listy kandydatów. Kuponów z mniejszą liczbą nazwisk jury plebiscytu po prostu nie uwzględni. Wypełnione kupony, bo oczywiście im więcej, tym lepiej — przesyłamy na adres siedziby Gazety Olsztyńskiej, ul. Tracka 5 w Olsztynie, lub dostarczamy osobiście. Pragnę przy tym przypomnieć, że

STWIERDZENIE IM WIĘCEJ, TYM LEPIEJ — W PRZYPADKU KUPONÓW OZNACZA I WIĘKSZE SZANSE WASZYCH ULUBIONYCH SPORTOWCÓW NA TYTUŁ NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA W NASZYM WOJEWÓDZTWIE — ALE I GŁOSUJĄCYM ZNACZNIE PODNOSI SZANSE NA GŁÓWNĄ WYGRANĄ: 20.000 ZŁ! SPONSOREM TEJ NAGRODY JEST BANK CITI I CITI HANDLOWY.

Nie czekajcie, kupony wycinajcie i do nas przesyłajcie!

Dbamy także o wielbicieli smartfonów! To z myślą o nich przygotowaliśmy możliwość głosowania na ulubionych sportowców sms-em. Kto chce zwyczajnie wskazać nazwisko w kategorii "Najpopularniejszy Sportowiec Województwa Warmińsko-Mazurskiego 2019 Roku" — pod numer 7248 wysyła sms-a, w treści wpisując jedynie kod kandydata, który można znaleźć na stronie internetowej sport.wm.pl/plebiscyt. Prócz tej głównej kategorii tym samym sms-owym sposobem można wybrać również Piłkarza Roku, Klub Sportowy, Sportowca bez Barier, Sportowe Wydarzenie Roku, Sportowy Talent Roku, Najpopularniejszego Sportowca Akademickiego, Akademickiego Sportowca bez Barier, Najpopularniejszy Club Fitness lub Siłownię, Najpopularniejszego Instruktora i Trenera Personalnego, Najpopularniejszego Biegacza Roku, Najpopularniejszy Ośrodek Jeździecki oraz Najpopularniejszego e-sportowca.

Każdy taki sms kosztuje 2,46 zł brutto. Głosujemy do 7 lutego.

MAMY TEŻ NIESPODZIANKĘ DLA GŁOSUJĄCYCH SMS-EM! JEDEN Z NICH OTRZYMA BONY ZAKUPOWE O WARTOŚCI 5000 ZŁOTYCH DO WYKORZYSTANIA W GALERII WARMIŃSKIEJ!

Trzeba tylko do 7 lutego 2020 r., konkretnie do godziny 23:59, wysłać pod nr 72051 sms-a, w którego treści powinno widnieć hasło zagrzewające sportowców do walki. Treść sms-a zaczynamy od KO.

Piszemy więc: KO.Biało-czerwoni, nikt was nie dogoni! Albo: KO.Do boju Polacy, zwyciestwo mamy na tacy! Grunt, by całkowita długość jednego sms-a nie przekroczyła 160 znaków i by nie było w nim polskich znaków. Koszt sms-a to także 2,46 zł brutto. I nie łut szczęścia, a kreatywność właśnie zadecyduje o zwycięstwie w tym konkursie.

To nieprawda, że kreatywność może mieć wyłącznie artysta malarz, muzyk, pisarz lub dziennikarz. Kreatywność jest cechą osobowości, z którą najlepsi rodzą się i rozwijają na długo, zanim wybiorą studia i zawód...! Owszem, kreatywność rzeczywiście najbardziej sprawdza się, a i jest ceniona w świecie biznesu i gospodarki: pomaga w pracy, bo oryginalny i sprytny sposób na poprawę efektywności jest zawsze w cenie. Nie mówiąc już o tym, że bez kreatywności część zawodów po prostu nie istnieje...! Często to właśnie od indywidualnej kreatywności pracowników zależy sukces całej firmy. Ale kreatywność sprawdza się nie tylko w biznesie. Także w codziennym życiu. Dziś może być narzędziem do zdobycia nagrody! Więc łapcie komórki, twórzcie hasło i wysyłajcie sms-a! Chętni na nagrodę, czyli 5000 zł w bonach, będą musieli spełnić jeszcze jeden warunek! 22 lutego o godz. 16 koniecznie musicie odwiedzić Galerię Warmińską, bo tam właśnie zostaną ogłoszone wyniki. Przedstawiciel komisji najpierw odczyta najbardziej kreatywne hasło, po czym zadzwoni do jego autora, ten musi telefon odebrać i w ciągu pięciu minut pojawić się na scenie. Jeśli telefonu nie odbierze lub będzie zbyt daleko od Galerii Warmińskiej, wtedy przed szansą stanie autor kolejnego wyróżnionego hasła.

WYPEŁNIJ KUPON, BĘDZIESZ MIEĆ SZANSĘ WYGRAĆ 20 000 ZŁ LUB WYŚLIJ SMS I WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE NA 5000 ZŁ

Drodzy Czytelnicy! Doceńcie sportowców, podziękujcie im za sportowe emocje! Wszystkim bez wyjątku życzę powodzenia i... nietuzinkowych oraz bardzo kreatywnych pomysłów na hasło!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Szczegóły głosowania sms-owego i rankingi we wszystkich kategoriach - sport.wm.pl/plebiscyt

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

APELUJĄ DO RZĄDU O WIĘKSZE PIENIĄDZE NA OŚWIATĘ

Apel prezydenta Ełku i radnych trafi m.in. do prezydenta Andrzeja Dudy i premiera Mateusza Morawieckiego. Samorządowcy proponują w nim konkretne rozwiązania.

Na ostatniej sesji ełccy radni przyjęli apel zaproponowany przez prezydenta Ełku Tomasza Andrukiewicza, a skierowany do najważniejszych osób w państwie. Dotyczy on zwiększonego finansowania przez rząd zadań, które zleca samorządom. Chodzi przede wszystkim o oświatę. Jak tłumaczą ełccy samorządowcy, w ubiegłym roku polski rząd przyjął kilka regulacji prawnych niekorzystnych z punktu widzenia lokalnych społeczności. W wyniku podjętych decyzji z jednej strony ograniczone zostały dochody samorządów, a z drugiej - zwiększone ich wydatki, w tym na utrzymanie oświaty. W 2019 roku miasto na utrzymanie oświaty, w tym wyższe wynagrodzenia nauczycieli zadeklarowane przez rząd, dołożył z własnego budżetu kwotę ponad 38,5 mln zł. Natomiast budżet na 2020 rok zakłada z kolei, że „dokładka" będzie wynosiła ponad już 48,4 mln zł.

Fot. ełk.pl

— W przyszłym roku ełcka oświata będzie kosztowała prawie 99 mln zł, z których tylko połowa pochodzi z budżetu państwa. Resztę przekazujemy z własnych środków, środków, które moglibyśmy przeznaczyć na rozwój, zmniejszanie deficytu, inwestycje, budżet obywatelski czy inne przedsięwzięcia. Do tego dochodzą kolejne decyzje niosące za sobą skutki finansowe m.in. dla samorządów - wzrost płacy minimalnej, zmniejszenie wpływów z podatków, wzrost cen energii o 65 proc. — wyjaśnia Tomasz Andrukiewicz, prezydent Ełku.

Konieczność finansowania z budżetów samorządów zadań zlecanych przez państwo, ogranicza możliwość realizacji przez samorządy nowych, potrzebnych i oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji. W efekcie miasto musiało zrezygnować z realizacji lub musiało przesunąć terminy rozpoczęcia wcześniej zaplanowanych działań i inwestycji.

— Decyzje podejmowane przez Sejm, Senat i Rząd dotyczą nas wszystkich. To nie jest tak, że to miasto będzie miało mniej pieniędzy. To mieszkańcy będą mieli mniej pieniędzy np. na inwestycje — tłumaczy włodarz miasta.

Należy dodać, że skutkiem wprowadzonych zmian w podatku od osób fizycznych jest zmniejszenie wpływów budżetowych o około 5 mln zł. Inną kwestią jest wzrost cen zakupu energii elektrycznej o 65 proc., a także niedoszacowanie zadań zleconych z zakresu administracji rządowej o około 600 tys. zł. W apelu poruszono także temat destabilizacji gospodarki odpadami oraz przyjętych przez rząd w tym zakresie zmian prawnych. Propozycją samorządu miasta Ełku na nieobciążanie mieszkańców drastycznymi kosztami, jest zmiana przyjętych rozwiązań i zastosowanie odpowiednich klauzuli - tak zakładają w swych przepisach w tym zakresie instytucje unijne.

tom

eprasa.pl 80f85e2409

NIE KAŻDY OTWIERA DRZWI

TRADYCJA \\\ Styczeń to czas kolędy. Duszpasterze ze wszystkich parafii ruszyli odwiedzać swoich parafian. Księdza planuje przyjąć 65 procent z nas. Co piąty jednak zamknie drzwi. Dlaczego? Każdy ma swój powód. Czy słuszny?

Sezon na kolędę w pełni. Bo początek roku to przecież czas wizyt duszpasterskich. Jedni czekają na księdza z wypiekami na twarzy, bo „gość dom, to Bóg w dom". Inni z kolei siedzą w mieszkaniach cicho, żeby ksiądz nie usłyszał, że ktoś jest w środku. Sposobów na uniknięcie goszczenia księdza jest wiele. W internecie od lat krążą poradniki z pomysłowymi metodami wziętymi z życia. Ludzie najczęściej tłumaczą się losową nieobecnością albo pracą do późnych godzin. Ostatnio na jednym z forów internetowych wypowiedział się Adam. Jak napisał, przeszkadza mu, że ksiądz rozgląda się po jego mieszkaniu, oceniając to, jak żyje, a na koniec oczekuje jeszcze pieniędzy. Na Adama polała się fala krytycznych komentarzy. „Nie dramatyzuj. Ksiądz też człowiek, osoba duchowna, trochę szacunku", „Jeszcze nigdy ksiądz nie rozglądał mi się po mieszkaniu. Zawsze była tylko modlitwa, miła rozmowa i zdarzyło mi się zapomnieć dać koperty, a on nawet nie pytał, tylko chciał iść"..." Znalazły się też osoby, które zgadzają się z Adamem i także w tym roku nie przyjmą księdza po kolędzie: „Mamy zaraz 2020 rok, skończmy wreszcie z tymi średniowiecznymi zwyczajami".

Natomiast z badania przeprowadzonego przez firmę Ariadna wynika, że w tym roku księdza po kolędzie przyjmie 65 proc. Polaków. 21 proc. zrezygnuje z wizyty duszpasterskiej, a 14 proc. wciąż się waha. Ksiądz może więc mieć zastanawiać się, czy wierni otworzą mu drzwi, czy będzie pukał do nich na głucho. Ale niektórzy mają powody, żeby nie otwierać...

— Gdy zaczęłam mieszkać sama, przestałam przyjmować księdza. Bo raz mnie zdenerwował. Mieszkałam jeszcze z mamą, gdy pojawił się ksiądz Mariusz na kolędzie. Był nowy w parafii, więc byłyśmy ciekawe, jaki jest. Niestety, ale do dziś nie mamy o nim dobrego zdania — wspomina Agnieszka z Olsztyna. — Pierwsze, co go interesowało po przyjściu do naszego domu, czy mamy ołtarzyk. Wskazałam krzyżyk ze świeczkami stojące na stole. Nie był zadowolony. Powiedział, że w każdym domu powinien stać ołtarzyk, przed którym można klęknąć i się modlić. Wskazałam więc na wiszący na ścianie krzyżyk. Stwierdził, że to za mało. Że każda osoba wierząca powinna mieć miejsce, w którym może się wyciszyć i rozmawiać z Bogiem. Tak jak w każdym domu jest miejsce na telewizor, tak powinien być i ołtarzyk. Nie mogłyśmy go z mamą zrozumieć. Chciałyśmy z nim porozmawiać, pomodlić się wspólnie, a nie wysłuchiwać, że nie jesteśmy przygotowane. Zdenerwowałam się i powiedziałam księdzu, że nie powinien nas oceniać w ten sposób. Krzyknął, że jesteśmy „antychrystami" i że nie poświęci domu. Wyszedł. Byłyśmy w szoku, bo tego po księdzu się nie spodziewałyśmy. Był wieczór, może był zmęczony... Ale nic go nie tłumaczy Zadzwoniłam na parafię, aby się poskarżyć. Odebrał jakiś ksiądz, który nie mógł z nami rozmawiać. Ale miał zawołać proboszcza. Położył słuchawkę. Słyszałam telewizor, zaczynały się akurat „Wiadomości". Nikt nie przychodził. Wisiałam na linii pół godziny aż w końcu odłożyłam słuchawkę. Zostałam zignorowana. Dlatego i ja teraz ignoruję każdą kolędę.

fot. Zbigniew Woźniak

Ksiądz Marian Matuszek: My nie wchodzimy do mieszkań na siłę. Większość jednak bardzo się cieszy z naszej wizyty

— Sama nie przyjmuję księdza, bo nie lubię, gdy ktoś obcy przychodzi do mojego domu. Ale pamiętam czasy, kiedy moja babcia wyczekiwała księdza. Ten dzień był niczym święto! — opowiada Katarzyna z Olsztyna. — Trzeba było wyszorować ługiem podłogi, odświętnie się ubrać i czekać niemal cały dzień. Bo przecież nie wiadomo było, kiedy ksiądz zawita. Dziś czasy się zmieniają. Mamy XXI wiek i kościół ma zupełnie inne znaczenie w naszym życiu. Są oczywiście ludzie, którzy czekają na wizytę księdza jak na zbawienie, ale są też tacy, którym nie jest to potrzebne.

— A ja zawsze czekam na księdza. To dla mnie ważne spotkanie — dodaje Krystyna z Ostródy. — Pewnego razu jednak długo na niego czekałam. Byłam sama w domu i z tego znużenia... zasnęłam. Gdy się obudziłam, było już ciemno. Przestraszyłam się, że nie słyszałam, jak ksiądz pukał. Zrobiło mi się wstyd! Zadzwoniłam do niego i wytłumaczyłam się, że zbyt mocno zasnęłam. I że nie słyszałam, jak pukał... A on wcale nie pukał. Stwierdził, że nie chciał mnie budzić... I że przyjdzie następnego dnia.

Wpuścić księdza, nie wpuścić... oto jest pytanie. Ale jest jeszcze jedno: ile włożyć do koperty? Wierni jednak coraz ostrożniej sięgają do kieszeni podczas duszpasterskich wizyt. Nawet co dziesiąta rodzina nie daje nic. Oczywiście nie ma oficjalnego cennika. Najczęstsze datki to 20, 30, 50 i 100 zł. Osoby ubogie wkładają do koperty 10 zł. Bogatsi, którzy chcą wesprzeć parafię, potrafią dać nawet 200 zł, a nawet 500 zł. Ostatnio na ten temat wypowiedział się znany raper Tau, czyli Piotr Kowalczyk.

— ILE DAĆ KSIĘDZU NA KOLĘDZIE? 50 ZŁ? 100 ZŁ? 200 ZŁ? DAJ MU DOBRE SŁOWO. DAJ MU POCZUĆ, ŻE JEGO KAPŁAŃSTWO JEST ŚWIĘTE. DAJ MU UŚMIECH. DAJ MU DO ZROZUMIENIA, ŻE SZANUJESZ JEGO TRUDNĄ POSŁUGĘ NA MSZACH, W KONFESJONALE, W SZKOLE, W SZPITALACH, NA POGRZEBACH I WSZĘDZIE TAM, GDZIE KSIĘŻA CIĘŻKO PRACUJĄ — PODKREŚLA TAU.

— Daj mu szczerą modlitwę. A jak trzeba, to daj mu i upomnienie. To też jest wyrazem miłości. Księdza można przyjąć do domu lub wpuścić do domu. Lub nie. Tak jak Pana Boga do swojego życia. Wolna wola. Proste. Zatem, jeśli zastanawiasz się, czy w ogóle wpuścić księdza do swojego mieszkania, pamiętaj, że wraz z kapłanem przychodzi sam Chrystus. Gdybyśmy widzieli ten moment oczami duszy, to nie moglibyśmy się na niego doczekać. A jeśli już otworzysz swój dom, to otwórz i serce. Zyskasz na tym bardzo wiele. To ile dać księdzu? Daj dużo miłości. Pieniądze, to sprawa drugorzędna.

— Dla wielu księży tak rzeczywiście jest. Moi znajomi, którzy byli świeżo po ślubie, byli miło zaskoczeni postawą księdza — opowiada Dorota z Olsztyna. — Gdy chcieli dać mu swoją kopertę, ksiądz odmówił i wyjął inne z kieszeni. Dostał je od innych wiernych. Powiedział, żeby wylosowali jedną i wzięli sobie, bo pieniądze na pewno są im potrzebne. To było wspaniałe i zaskakujące. Jednak nie taki ksiądz straszny, jak go malują...

Księżom też nie jest łatwo.

— Kolęda to radosny czas, ale jednocześnie trudny dla nas. Bo widzimy, z jakimi problemami zmagają się parafianie. W kościele wielu rzeczy nie widać, a gdy zaczyna się rozmawiać, ludziom jest łatwiej się otworzyć. U siebie mogą porozmawiać szczerze i w cztery oczy. Jestem wręcz przerażony, ile osób choruje. Najczęściej są to nowotwory. Ksiądz jest takim duchowym lekarzem. Może porozmawiać, pomodlić się — zauważa ksiądz Marian Matuszek z olsztyńskiej Parafii Matki Boskiej Fatimskiej. — Ale trudno mówić o wszystkich, bo nie każdy otwiera drzwi.

W tym roku księdza po kolędzie przyjmie

65 procent Polaków

21 procent zrezygnuje z wizyty duszpasterskiej, a

14 procent wciąż się waha

Ale przecież nie ma obowiązku przyjmowania księdza w domu. Tak samo nie każdy musi chodzić do kościoła. My nie wchodzimy do mieszkań na siłę. Większość jednak bardzo się cieszy z naszej wizyty. Każdy nas czymś częstuje, proponuje herbatę. Ale my mamy tylko jeden żołądek! Dlatego musimy odmówić. A co z kopertami? One też nie są najważniejsze. Ale ludzie powinni mieć świadomość, że kościół trzeba utrzymać. Wszystko kosztuje, wszystko drożeje... Na przykład ogrzewanie, prąd... W kościele pracują też osoby zatrudnione, którym trzeba zapłacić. Świadomi parafianie to wiedzą i nie zastanawiają się, czy dać. Po prostu wspierają kościół, na ile mogą.

ADA ROMANOWSKA
Masz pytania do autorki? Pytaj: a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 80f85e2409

Syndyk masy upadłości Mirosława Maźca

sprzeda z wolnej ręki nieruchomości gruntowe zabudowane stanowiące działki ewidencyjne nr 127/7 i nr 127/9, o łącznej powierzchni 0,0724 ha, zabudowane budynkiem mieszkalno-biurowym o powierzchni użytkowej 338,52 m², położone w Jezioranach, przy ul. Marii Konopnickiej 6, powiat olsztyński, dla których Sąd Rejonowy w Biskupcu prowadzi księgi wieczyste OL1B/00021354/9 i OL1B/00025363/3 – za cenę nie niższą niż 2/3 wartości oszacowania, to jest **za cenę nie niższą niż 729.333,00 zł**.
Pisemne oferty zakupu z podaną ceną, nie niższą niż 729.333,00 zł, należy złożyć w terminie do dnia 20.01.2020 r. włącznie. Oferty przyjmuje oraz sprzedaż prowadzi i dodatkowych informacji udziela kancelaria syndyka, 10-509 Olsztyn, ul. Mickiewicza 16/4, **tel. 89 5412192 i 502513145,**
e-mail: syndyk@kancelariaolsztyn.pl

11620opb1-a-G

Prezydent Olsztyna

Prezydent Olsztyna informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna w dniach **od 13 stycznia 2020 r. do 3 lutego 2020 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do: ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie.***
Wykazy znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem: **bip.olsztyn.eu.**

PREZYDENT OLSZTYNA

4120otbr-A-P

Prezydent Olsztyna

OBWIESZCZENIE

o prowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania ul. Lubelskiej i ul. Mariana Bublewicza w Olsztynie”

Na podstawie art. 39 i 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2081) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie skrzyżowania ul. Lubelskiej i ul. Mariana Bublewicza w Olsztynie”, wszczętego uchwałą nr XV/255/19 z dnia 27 listopada 2019 roku, oraz do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko dla wymienionego miejscowego planu. Z dostępną na aktualnym etapie dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, w pokoju nr 205.

Uwagi i wnioski do ww. dokumentów mogą być składane w formie pisemnej w Urzędzie lub na adres Urzędu Miasta Olsztyna, plac Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn, w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Olsztyna.

Informuję, że:
1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie/Obwieszczenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Prezydent Olsztyna z siedzibą pl. Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn i są one podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
3. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych wieczyście) do siedziby archiwum zakładowego w Urzędzie Miasta Olsztyna pl. Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn.
5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw – z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek – wobec przetwarzania podanych danych osobowych.
10. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych – e-mail: iod@olsztyn.eu.

Prezydent Olsztyna

3920otbr-a-G

TAJEMNICE KATEDRY

ZABYTKI Trwa konserwacja i renowacja wzgórza katedralnego we Fromborku. W trakcie prac archeologicznych odnaleziono około 800 zabytkowych obiektów.

Co prawda katedra i wzgórze katedralne zostały po II wojnie światowej przebadane, jednak są jeszcze takie miejsca, do których należy zajrzeć — mówi proboszcz katedry Jacek Wojtkowski. — Rozpoznane mamy poddasze i strych z więźbą dachową z XIV i XVI wieku, która jest nie gorsza niż w katedrze Notre Dame. Jest jeszcze jeden element katedry: to, jest pod nami. We wnętrzu znajduje się krypta biskupów warmińskich, ale tajemnicą pozostaje wnętrze całej nawy.

Badania prowadzili archeolodzy pod okiem Grzegorza Świderskiego.

— Prace konserwatorskie i restauratorskie wybranych obiektów zespołu katedralnego we Fromborku trwają od 2018 roku — opowiada. — Podczas tych prac zostały przeprowadzone archeologiczne badania wykopaliskowe. W ubiegłym roku badania trwały od maja do grudnia. Odnaleziono bogaty zespół zabytków archeologicznych liczący około 800 obiektów.

Odnalezione zabytki podzielono na dwie grupy — ruchome i stałe. Wśród zabytków ruchomych znalazł się bogaty zespół zabytków ceramicznych, takich jak ceramika naczyniowa z okresu średniowiecza, z okresu nowożytnego, kilka eksponatów reprezentujących ceramikę naczyniową fajansową z XVIII w. Znaleziono również spory zestaw kafli naczyniowych, a także kafli płytowych. Były one zdobione bogatą ornamentyką i zdobione zielonym szkliwem. Oprócz tego został odnaleziony spory zespół różnego rodzaju kształtek ceramicznych. Są to cegły, które były wykorzystywane do wykonania ozdobnych portali drzwiowych czy też okiennych z około XIV wieku. Były też zabytki kamienne, cały zespół kamieni szkliwionych, który był związany z wypalaniem wapna. Oprócz tego był także zespół zabytków metalowych, na przykład mufa, która łączyła dwa pnie drzew w środku wydrążonych, które pełniły funkcje rur wodociągowych. Znaleziono także fragmenty szkła witrażowego.

Fot. Marek Lewandowski

Od lewej: Grzegorz Świderski i ks. Jacek Wojtkowski

Znaleziono też szczątki kości ludzkich, które pochodziły z trzech odkrytych pochówków.

— Najstarszy należy wiązać z XIV wiekiem, natomiast pozostałe pochodziły najpewniej z XVI-XVIII wieku. — Przy żadnym z pochówków nie odnaleziono wyposażenia zmarłego, czyli nie zachowały się żadne trwały przedmioty należące do zmarłego — mówi Grzegorz Świderski. — Może to świadczyć, że zwłoki zostały owinięte w całun, bądź w nietrwałą odzież. Przypuszczam, że to była społeczność, która funkcjonowała w obrębie zespołu katedralnego, czyli ludność służebna, która współpracowała z kanonikami rezydującymi przy katedrze lub jakieś osoby zasłużone dla Fromborka, które znalazły pochówek w pobliżu uważanego za najświętszą część katedry, czyli przy prezbiterium.

Znaleziono też zabytki nieruchome. Były to zabytki architektoniczne, konstrukcje murowane, ziemne. Odkryto je po stronie południowej i północnej prezbiterium. Po południowej stronie znaleziono relikty murów kamiennych, ceglano-kamiennych i ceglanych. Przeprowadzona analiza odkrytych reliktów, jak również źródeł literatury, pozwoliła określić, że relikty te były związane z dwoma budynkami, które były kuriami kanonickimi, czyli budynkami mieszkalnymi użytkowanymi przez kanoników. Najstarsza z kurii powstała najprawdopodobniej jeszcze w XV wieku. Została zniszczona w XVII wieku. Druga z kurii powstała najprawdopodobniej po pierwszym najeździe wojsk szwedzkich, czyli po 1635 roku. Funkcjonowała ona do drugiego najazdu wojsk szwedzkich. Została wówczas zniszczona i już nie odbudowana. Po południowej stronie została również odkryta zasypana sucha fosa. Na terenie objętym badaniami, które były prowadzone w latach 50. i 60. XX wieku odkryto, że sucha fosa miała rozpiętość około 20 m i głębokość 5 metrów od poziomu obecnego gruntu. Po północnej stronie prezbiterium odkryto pozostałości po dwóch funkcjonujących po sobie kaplic. Najstarsza powstała prawdopodobnie w latach 1604-1621. W 1751 roku ze względu na zły stan techniczny rozebrano tę kaplicę. W 1754 roku na jej miejscu postawiono nową kaplicę. Był to nieduży budynek połączony krytym gankiem z północną nawą kościoła katedralnego.

— W trakcie badań w 2019 roku odkryto bogaty zespół zabytków ruchomych, który przybliża nam życie codzienne, jakie toczyło się na przestrzeni wieków na terenie wzgórza katedralnego, ale także mamy ten znacznie skromniejszy zespół zabytków nieruchomych, który zmienia całkowicie obraz dotychczas znanej samej katedry i najbliższego jej otoczenia — dodaje archeolog. — Dzięki tym odkryciom możemy teraz konkretnie umiejscowić poszczególne obiekty, jak również odtworzyć, jak te relikty wyglądały. Sądzę, że zebrany materiał w znacznej mierze wzbogaca dotychczasowy stan wiedzy na temat samego wzgórza i tego, jak zmieniał się ten obszar.

KAROLINA KRÓL

Masz pytania do autorki?
Pytaj: k.krol@dziennikelblaski.pl

Dzienni Elbląski zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 80f85e2409

MIŁOŚNICZKA KOTÓW ZAKATOWAŁA PSA?

Z WOKANDY Przed ełckim sądem trwa proces w sprawie śmierci Zary, suczki rasy shar pei z Prostek. Jej właściciel twierdzi, że została tak dotkliwie pobita przez sąsiadkę jego rodziców, że nie udało się jej uratować. Oskarżona nie przyznaje się do winy.

Właściciel Zary, suczki rasy shar pei chce, aby kobieta - sąsiadka jego rodziców, która, według niego, zakatowała psa, została ukarana w świetle prawa. Do wydarzenia doszło 7 września, ok. godz. 8.30. Z jego relacji wynika, że 9-letni pies został przez kobietę tak dotkliwie pobity, że następnego dnia zdechł w męczarniach.

W Sądzie Rejonowym w Ełku odbyła się już pierwsza rozprawa w tej sprawie. Kobieta jest oskarżona o popełnienie czynu z art. 35 ust. 1. Ustawy o Ochronie Zwierząt: „Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art.6 ust.1, art.33 lub art.34 ust.1–4 podlega karze pozbawienia wolności do lat 3." Przypomnijmy zatem, co według właściciela psa wydarzyło się na klatce budynku w Prostkach. To ważne, ponieważ na rozprawie zeznania obu stron różniły się w zasadzie tylko w kilku miejscach.

7 września, godz. 8:30 – właściciel Zary, 9-letniej suczki rasy shar pei, szykuje się do spaceru ze swoim pupilem. Otwiera drzwi i schyla się, aby zawiązać buty, gdy nagle na jego psa rzuca się obecny na klatce schodowej kot. Zwierzę skacze pazurami na głowę suczki. Pies nie zdążył zareagować i kot ucieka nie powodując żadnych obrażeń. Widząca to zdarzenie właścicielka kota miała rzekomo chwycić Zarę za tylne łapy, „klinczując" ją między kolanami i dotkliwie okładając pięściami po głowie i ciele. Właściciel psa i jego babcia na kilka sekund nieruchomieją w szoku. Po wszystkim kobieta na odchodne miała zwyzywać matkę właściciela.

> KTO ZABIJA, UŚMIERCA ZWIERZĘ ALBO DOKONUJE UBOJU ZWIERZĘCIA Z NARUSZENIEM PRZEPISÓW ART.6 UST.1, ART.33 LUB ART.34 UST.1–4 PODLEGA KARZE POZBAWIENIA WOLNOŚCI DO LAT 3.

Na pierwszej rozprawie prowadzonej przez sędziego Michała Dźwilewskiego pojawił się właściciel Zary wraz z prokuratorem oraz oskarżona kobieta ze swoim obrońcą. Sędzia przepytywał zarówno pana Kamila, jak i kobietę z Prostek. Strony przedstawiły swoje wersje wydarzeń, tożsame z zeznaniami, jakie złożyli do protokołu podczas wcześniejszego przesłuchania na policji.

W trakcie procesu oskarżona wiele razy podkreślała, że nie robi krzywdy zwierzętom i nawet się nimi regularnie opiekuje z litości i nigdy ich nie bije. Fakt „opiekowania się" lokalną fauną potwierdzali nam we wcześniejszych rozmowach bliżsi i dalsi sąsiedzi kobiety. Tyle, że twierdzili, iż nie jest to opieka, a raczej forma manii – oskarżona gromadzi okoliczne koty, które paskudzą na klatce oraz nawołuje je nocami, co przeszkadza sąsiadom. Kobieta stanowczo zaprzeczała tym twierdzeniom utrzymując, że nikt się na nią nigdy nie skarżył. W trakcie wypowiadania się przed sądem przez właściciela psa, oskarżona kilka razy mu przerywała, pomimo ostrzeżeń sędziego oraz wskazówek dawanych jej przez obrońcę. Emocje wzięły jednak górę. W pewnym momencie jednym słowem zwyzywała pana Kamila, na co już stanowczo zareagował sędzia Dźwilewski i zagroził oskarżonej wyrzuceniem jej za drzwi. Zapytana, czy przyznaje się do dotkliwego pobicia zwierzęcia stanowczo zaprzeczyła. Twierdziła, że uderzyła psa „tylko raz".

fot. właściciel Zary

Przesłuchiwana była także matka właściciela psa oraz weterynarz, która próbowała następnego dnia po zdarzeniu ratować Zarę. Potwierdziła to, co napisała w dokumentacji medycznej. Zaprzeczyła, jakoby jedno uderzenie mogło spowodować tak szeroki, i jak się okazało zabójczy, wachlarz obrażeń.

— Pies wniesiony do lecznicy na rękach, stan bardzo ciężki, nie reagujący na bodźce zewnętrzne, pysk oklejony śliną, tkliwe przy omacywaniu podbrzusze, żyły pozapadane, nie reaguje na dotyk, przyśpieszona akcja serca i oddech, zgrubienie na głowie w okolicy kości czołowej, tęgie, o średnicy ok. 2-3 cm (możliwy guz, krwiak), obrażenia prawej łapy przypominające krwiaki — czytamy w karcie.

Ponadto została także wykonana sekcja zwłok psa, która dała o wiele głębszy wgląd w naturę obrażeń i stan fizyczny Zary. Sędzia Dźwilewski uznał, że potrzebna jest kolejna rozprawa, ponieważ zamierza przesłuchać jeszcze babcię właściciela psa oraz córkę oskarżonej. Jednocześnie prowadzący sprawę oddalił wniosek o powołanie na świadków obrony znajomych oskarżonej, przychylając się do wniosku prokuratora, który twierdził, że skoro te osoby nie były bezpośrednimi świadkami zdarzeń nie są w stanie wnieść nic do sprawy, a przesłuchiwanie ich byłoby tylko stratą czasu. Kolejna rozprawa zaplanowana jest na początek lutego.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

W STAWIE POSZUKIWALI PŁODU

Poszukiwania martwego płodu ludzkiego w Stawie Garncarskim w Górowie Iławeckim nie przyniosły skutku. Płód utopić miała nastolatka, która zażyła tabletki wczesnoporonne.

W ostatni piątek po południu do Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach trafiła informacja, że w Stawie Garncarskim w Górowie Iławeckim znajduje się martwy płód ludzki. Natychmiast na miejsce udali się nurkowie ze specjalnej grupy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bartoszycach. Poszukiwania prowadzone były w piątek i w sobotę, lecz nie przeniosły efektu. Utrudniają je warunki panujące w wodzie stawu. Widoczność tam jest zerowa. Nurkowie prowadzili poszukiwania po omacki z uwagi na zamulenie wody.

— Potwierdzam, że w piątek otrzymaliśmy informację o płodzie, który może znajdować się w stawie i dlatego zleciliśmy poszukiwania. W postępowaniu przesłuchaliśmy już świadków. Zebrane materiały w poniedziałek zostaną przekazane do Prokuratury Rejonowej w Bartoszycach — mówi mł. asp. Marta Kabelis z Komendy Powiatowej Policji w Bartoszycach.

Policjantka odmawia informowania o szczegółach sprawy. Z własnych źródeł dowiedzieliśmy się jednak, że do utopienia płodu miało dojść kilka miesięcy temu. Krążące w miasteczku informacje wskazują, że w niechcianej ciąży miała być nastolatka. Około 5 miesiąca ciąży zażyła tabletki poronne kupione przez Internet. Z niepotwierdzonych informacji wynika też, że w ukryciu płodu miały pomagać jej koleżanki. Nasze informacje wskazują, że nastolatka po poronieniu miała do koleżanek przesłać zdjęcia płodu, za pomocą jednego z komunikatorów. W niedzielę poszukiwania w stawie nie były kontynuowane. Być może wznowione zostaną dziś, o czym zdecyduje prokurator.

— Nie chcę powielać plotek jakie do mnie dotarły. Gdy się o tym dowiedziałem, sprawdziłem w kalendarzu czy na pewno żyjemy w XXI wieku. To co usłyszałem wskazywałoby, że mamy wiek XIX — mówi burmistrz Górowa Iławeckiego Jacek Kostka.

Dodał, że zapewni pomoc psychologiczną osobom, których sprawa dotyczy.

Andrzej Grabowski

eprasa.pl 80f85e2409

CI MŁODZI ZA KIEROWNICĄ...

FELIETON Tyle mówi się i pisze na temat seniorów za kierownicą. Że mniej uważni, bo oczy już nie te, że mniej sprawni, bo układ kostno-mięśniowy szwankuje. Do tego często gubi ich rutyna... Czy jednak młody kierowca to synonim bezpieczeństwa...?

Fot. Pixabay

Jadę sobie al. Wojska Polskiego w Olsztynie, w kierunku Jagiellońskiej. Już od wiaduktu trzymam się bardziej zatłoczonego, ale jednak właściwego, prawego pasa. Nagle, gdzieś na wysokości wjazdu w Okrzei, z lewego pasa, przez środkowy — przed maskami, bez kierunkowskazu i bez żenady — wciska się przede mnie samochód. Gwałtownie hamuję, po czym jadę za nim Jagiellońską, mijamy skrzyżowanie z Żeromskiego, Niedziałkowskiego. Mimo że w obie strony jest tylko jeden pas ruchu, kierowca — oczywiście bez kierunkowskazu, bo albo ma zepsuty, albo wystarczy mu, że on wie, czy jedzie prosto, czy skręca — mocno zjeżdża na prawe pobocze. Ponieważ czyni to w miejscu, gdzie jest skręt za aptekę, na podwórka, a także gdzie wzdłuż chodnika przewidziano miejsca parkingowe — mijam go i spokojnie jadę dalej w kierunku Poprzecznej. A otóż nie! Kierowca się rozmyślił z tego skrętu na chodnik, albo — co bardziej prawdopodobne, zorientował się wreszcie, że choć bardzo szeroki, jednak jest to wciąż tylko jeden pas i trzeba dopiero dojechać do skrzyżowania, by prawym pasem skręcić w Limanowskiego lub lewym pojechać prosto albo w Sybiraków. A ponieważ dotychczas jechał przede mną, chce wrócić na to swoje miejsce. Dłuższą chwilę jedziemy obok siebie. Już wiem, że to mężczyzna i że na oko jeszcze nie przekroczył 25. roku życia. Daleko mi do dyskryminacji ludzi na tle ich wieku, zresztą sama nie czuję się matroną — ale jednak już czułam, czego się mogę spodziewać. I nie zawiodłam się. Do tego stopnia chciał z tego pobocza wcisnąć się do ruchu, że do Kossaka jechał obok mnie praktycznie na odległość lakieru. Skutek był taki, że zamknął mi prawe lusterko i cud, że na siedzeniu obok miałam pasażera, który mógł je czym prędzej otworzyć. Wreszcie wcisnął się w ten ruch, ale za mną, co z pewnością na jego młode, męskie ego podziałało niczym czerwona płachta na byka, więc kiedy zatrzymaliśmy się na czerwonym świetle — wysiadł z auta, podszedł do mojej szyby i machając smartfonem najpierw postawił diagnozę odnośnie do mojego zdrowia psychicznego, po czym zaczął się odgrażać, że wzywa policję, bo lusterko mu podrapałam...Bez wahania zachęciłam młodego kierowcę, by czym prędzej swój śmiały plan wprowadził w życie.

— Przy okazji obejrzymy sobie na monitoringu, jak pięknie pasy pan zmieniał i drogę zajeżdżał jeszcze tam na Wojska Polskiego — dodałam, by przypadkiem się z tego wzywania policjantów nie rozmyślił. Że nie autorytet władz do niego przemówił — to pewne. Młody kierowca w pamięci dokonał dość szybkiego rachunku zysków i strat i wyszło mu, że tym wezwaniem więcej straci, niż zyska... Zgubił mi się zaraz na wysokości Reymonta i tyle go widziałam... A jednak niesmak pozostał. Mniej nawet po wyczynie i tym moim zamkniętym lusterku, ale po tupecie i nieograniczonej wierze we własną nieomylność. I choć jeszcze raz podkreślam, że nie zwykłam oceniać postępowania ludzi przez pryzmat ich wieku — powoli na drogach i ulicach zaczynam dostrzegać zjawisko, które śmiem nazywać „młodociany za kierownicą". Jakby na potwierdzenie czytam dane z policyjnych statystyk, wedle których

KIEROWCY Z GRUPY WIEKOWEJ 18-24 LAT W 2018 R. SPOWODOWALI W POLSCE 5113 WYPADKÓW, CO STANOWIŁO 18,6 PROC. WSZYSTKICH WYPADKÓW POWSTAŁYCH W TYM ROKU Z WINY KIERUJĄCYCH. W TYCH SPOWODOWANYCH PRZEZ KIEROWCÓW DO 24. ROKU ŻYCIA WYPADKACH ZGINĘŁO 428 OSÓB, A 6734 ODNIOSŁY OBRAŻENIA.

Jako główną przyczynę 35,6 proc., czyli większości wypadków policyjne statystyki wskazują niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Oczywiście, że nadmierna prędkość niebezpieczna jest zawsze, ale w przypadku kierowcy z niewielkim lub praktycznie zerowym doświadczeniem jest jeszcze bardziej ryzykowna, bo dochodzi tu element mniejszych szans na właściwą i odpowiednio szybką reakcję. Taki młody kierowca może i generalnie jest szybszy, zwinniejszy, gibki, ale wciąż brak mu niektórych nawyków i umiejętności oceny odległości, drogi hamowania, czasu reakcji...

Także Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego — Regionalne Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Olsztynie potwierdza i powyższe statystyki, i wnioski z nich płynące.

— Jako Regionalne Centrum Bezpieczeństwa też prowadzimy swoje statystki dotyczące bezpieczeństwa na naszych drogach — mówi Marcin Kiwit, rzecznik WORD-u. — Wynika z nich niezbicie, że kierowcy w wieku 18-24 lata, w odniesieniu do innych osób w tym samym wieku, rzeczywiście powodują największe zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. To właśnie osoby z tego przedziału wiekowego mają największą skłonność do łamania podstawowych zasad bezpieczeństwa, szczególnie tych związanych z przestrzeganiem dozwolonej prędkości. Ale młodzi kierowcy zdają się mieć też problem z ustępowaniem pierwszeństwa przejazdu. Dodatkowo cechuje je największa skłonność do podejmowania na drogach zachowań brawurowych, ryzykownych, a te przekładają się potem na niestety, tragiczne statystyki. Z pewnością zachowania kierowców w wieku 18-24 lata są i powinny być poddawane szczególnej, o wiele bardziej bacznej obserwacji, ale też działaniom profilaktycznym w zakresie kształtowania tzw. świadomości drogowej. Choć to chyba wciąż za mało, bo młodzi kierowcy, nie dość, że brak im doświadczenia, to bardzo często za kierownicą zachowują się agresywnie i mają skłonność do brawurowej jazdy. To właśnie oni najczęściej na drodze, nawet na przejściach w ogóle nie dostrzegają pieszych...!

— Młody, czasem jeszcze przed osiemnastymi urodzinami, człowiek właśnie wychodzi z WORD-u po zdanym egzaminie. Co by mu pan powiedział?

— Przestrzegłbym, że otrzymując dokument prawa jazdy — otrzymuje możliwość samodzielnego poruszania się pojazdem po drodze, a z tym nierozerwalnie wiąże się olbrzymia odpowiedzialność — mówi Marcin Kiwit. — I to z istnienia tej odpowiedzialności młody kierowca powinien zdać sobie sprawę w pierwszym rzędzie. Bo prawo jazdy to dokument dany, ale i zadany. Dany — bo umożliwia samodzielne poruszanie się po drogach. Zadany — bo wiąże się z nim ta odpowiedzialność. Przestrzegłbym też, że w czasie kursu nie da się doświadczyć na drogach i ulicach wszystkich sytuacji, jakie potem nas mogą spotkać. A w dniu, w którym młody kierowca odbiera prawo jazdy — on jest wciąż osobą absolutnie niedoświadczoną, nie tylko w kwestii ruchu drogowego, i dopiero siadając za kierownicą może to doświadczenie zyskać. Ale to tylko pod warunkiem, że jego jazda w pierwszych latach będzie szczególnie spokojna, wyważona, pozbawiona agresji. No i poprosiłbym, by taki kierowca pamiętał, jak olbrzymi wpływ na życie i zdrowie swoje oraz innych uczestników właśnie razem z tym prawem jazdy odebrał...

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

IGR-II.7820.1.29.2019
z dnia 19.12.2019 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1474 z późn. zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Macieja Bartosiewicza, pełnomocnika inwestora, Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, z dnia 18.10.2019 r. (uzupełniony w dniu 27.11.2019 r.) zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (roboty budowlane) dla zadania **„Rozbudowa drogi krajowej nr 53, odcinek Rozogi – Dąbrowy od km 74+025 do km 76+595".**

Inwestycja realizowana będzie na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

- jednostka ewidencyjna 281705_2 Rozogi, obręb nr 0016 Rozogi, działki nr: 74/1, 528/6, 531/4, 532/2, 533/4, 534/2, 535/2, 667/2, 662/13, 690/2;
- jednostka ewidencyjna 281705_2 Rozogi, obręb nr 0003 Dąbrowy, działki nr: 1567, 1564/1, 1563, 1562, 1570/1.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej w Wydziale Infrastruktury, Geodezji i Rolnictwa Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, w pok. nr 126 w godzinach pracy urzędu (poniedziałek-piątek 12:00-15:00). Z aktami sprawy można zapoznać się w pokoju 330.

3520otbr-A-G

eprasa.pl 80f85e2409

NIE ZAPINASZ PASÓW? ODWAŻNIE

AUTO Pasointeligencja to nowa kampania, która ma przekonać Polaków do zapinania pasów bezpieczeństwa. A z tym — jak mówią statystyki — wciąż nie jest tak dobrze. Ponad połowa pasażerów tylnych siedzeń nie zapina pasów. A to może zabić.

Za kampanię odpowiada Free Now we współpracy z Fundacją Krzysztofa Hołowczyca — Kierowca Bezpieczny. Free Now była pierwszą na świecie aplikacją, która bezpośrednio łączyła pasażera z kierowcą taksówki dostępnym w pobliżu, a na dodatek umożliwiała płatność mobilną za kurs. „Pasointeligencja" nazwą nawiązuje do utworu „Patointeligencja" rapera Maty, który okrzyknięto manifestem młodego pokolenia. Utwór ma kontrowersyjny tekst, ale jego przekaz jest prosty – ma opowiadać o życiu dzisiejszej młodzieży. Z przesłaniem piosenki można się zgadzać lub nie. Ale Free Now wykorzystał po części jej potencjał marketingowy i promuje akcję, która ma przede wszystkim podnosić bezpieczeństwo na drogach. Tu również powstał specjalny teledysk. I trzeba podkreślić, że nie chodzi tylko o zapinanie pasów przez kierowcę, ale zwłaszcza przez pasażerów. Najgorzej jest z tymi na tylnych siedzeniach.

JAK MÓWIĄ POLICYJNE STATYSTYKI — NA PRZEDNIM SIEDZENIU PASY ZAPINA 71 PROCENT POLAKÓW. NA TYLNYCH TYLKO... 40 PROCENT.

Policja przypomina, że zapięcie pasów co najmniej dwukrotnie zwiększa szansę przeżycia wypadku, a kierowcy daje lepsze wyczucie ruchów samochodu. We współpracy z prawidłowo ustawionym zagłówkiem i poduszką powietrzną potrafią ocalić życie. Zagłówek chroni przed urazami w razie gwałtownego odchylenia głowy, a poduszka chroni głowę i klatkę piersiową przed uderzeniem w kierownicę, czy deskę rozdzielczą. Oprócz tego dochodzą jeszcze kurtyny powietrzne, które dodatkowo chronią pasażerów. Ale to właśnie pasy są podstawą bezpieczeństwa, bo chronią całe ciało.

Fot. Archiwum GO

Zapinanie pasów na tylnych siedzeniach jest bagatelizowane i stwarza zagrożenie nie tylko dla podróżujących właśnie z tyłu, ale też dla tych z przodu. Fizyka jest bezwzględna — w przypadku kolizji pasażer na tylnym siedzeniu może zmiażdżyć tego przed sobą. W chwili zderzenia auta z nieruchomą, masywną przeszkodą z prędkością około 50 km/h, na ludzi wewnątrz auta działa duża siła przeciążenia. Osoba ważąca około 75 kg dostanie masę zderzeniową wynoszącą 3750 kg. I zabije tego, kto siedzi z przodu.

Policja podaje też przykłady z Europy — we Francji pasy zapina 97 proc. osób podróżujących z przodu i 68 proc. z tyłu. To przekłada się na o wiele lepszy wynik Europy pod względem śmiertelnych wypadków. W Europie giną w nich średnio 3 osoby, u nas 12. Mamy też wysoki odsetek urazów powypadkowych prowadzących do trwałego inwalidztwa. Ale pod względem zapinania pasów w innych europejskich krajach wcale nie jest tak dobrze, bo w większości z nich dopiero co piąty kierowca je zapina.

Policja przypomina, że ważne jest też prawidłowe zapięcie pasa, czyli:

- powinien płasko przylegać do ciała,
- pas biodrowy powinien opinać biodra jak najniżej w stosunku do brzucha
- pas piersiowy powinien przebiegać nad środkiem barku.

Grube kurtki, które nosimy w okresie zimowym powinno się rozpiąć, bo pas ma przylegać, jak najmocniej do ciała. Dlaczego tak wiele osób nie zapina pasów?

— To wynika z braku wiedzy. Łączy się to z niedoskonałością szkolenia kierowców. U nas na kursach nauki jazdy czy się przepisów ruchu drogowego, ale nie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jednym z jego elementów jest zapewnienie sobie i tym, których przewozimy, bezpieczeństwa — przypomina Andrzej Markowski, psycholog transportu. — Jak mówią statystyki, pasy są tym urządzeniem, które ratuje zdrowie, zapobiega urazom mózgowo-czaszkowym. To wszystko przez brak wiedzy z zakresu fizyki u ludzi, którzy siedzą z tyłu. Ich ciało w momencie zderzenia, jeśli ważą około 70 kg, zmienia się w 3,5-tonową masę, która miażdży głowę osób siedzących z przodu. Te wiadomości powinny być przekazywane podczas kursu — podkreśla Markowski. — Ale wina leży po stronie ustawodawcy. Bo nauka nie może konkurować na rynku. Jeśli nie wyznaczono cen minimalnych za kurs, to wygrywa ten, kto ma najtaniej. To edukacja nastawiona na zdanie egzaminu, a nie wyedukowanie kierowcy. W tym przypadku rynek wcale nie ustala, kto jest lepszy. Od czasu do czasu każdy powinien zresztą przechodzić zajęcia doszkalające, ale nie z przepisów, a z funkcjonowania w ruchu drogowym — proponuje. — Inaczej funkcjonuje 18-latek, inaczej 30-latek, inaczej 70-latek. To oczywiste. Konieczne są zajęcia dla najmłodszych kierowców, którzy zbierają punkty karne. Niech zmuszają ich do autorefleksji nad swoim zachowaniem za kierownicą. Jest nawet ustawa z 2012 roku, która o tym mówi. Szkoda, że tego nie respektujemy.

A co z brakiem obowiązku zapinania pasów przez taksówkarzy czy instruktorów nauki jazdy? Przepis wynika m.in. z konieczności szybszej reakcji — w przypadku taksówkarza np. podczas agresji ze strony klienta. Jeśli jednak nie wiezie nikogo, to obowiązek zapinania pasów dotyczy również jego. Pasażer zawsze zobowiązany jest do zapinania pasów. W przypadku kontroli policyjnej mandat jest nakładany na pasażerów.

PAWEŁ JASZCZANIN
p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

IGR-II.7820.1.9.2019
z dnia 07.01.2020 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49, w związku z art. 97 § 2 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że zostało podjęte zawieszone w dniu 20.09.2019 r. postępowanie w sprawie znak: IGR-II.7820.1.9.2019 o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 538 w zakresie ścieżki rowerowej z dopuszczonym ruchem pieszych na odcinku Tuczki – Żabiny, od km 86+999,50 do km 89+166,00".**
Na postanowienie o podjęciu ww. postępowania nie służy zażalenie. Strona może zaskarżyć postanowienie tylko w odwołaniu od decyzji.

3320otbr-a-G

OCIEPLENIA PIANĄ PUR

SALUS EXPO
Olsztyn ul. Przemysłowa 4
gsm + 48 519 592 892
email: izolacje@Salus-Expo.pl
gsm +48 512 822 432
email: ocieplenia@salus-expo.pl

138619otbr-a-0

eprasa.pl 80f85e2409

RZĄD NAPRAWIA FOTORADARY

PRAWO Kara za przekroczenie prędkości nakładana administracyjnie na właściciela pojazdu? To realny scenariusz w sprawie zmian w fotoradarach. Domniemanie winy i sposób na łatanie dziury budżetowej? Czy może realna walka z piractwem?

Wszystko wyszło podczas debaty eksperckiej na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego zorganizowanej przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego w Warszawie. Jego szef Alvin Gajadhur, zwrócił się wówczas z apelem do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka o wprowadzenie zmian w prawie, które czyniłyby system CANARD prawdziwie automatycznym. I to jest realny scenariusz. Po zmianach system Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym miałby wystawiać mandaty automatycznie i bez postępowania ustalającego sprawcę. Chodzi o problem z dostosowaniem przepisów do systemu automatycznego nadzoru nad kierowcami, który w Polsce (w teorii) funkcjonuje przecież od lat. W założeniu CANARD miał działać szybko i sprawnie, ale nie odkryję Ameryki, pisząc, że tak nie jest. Mimo to stwierdzenie, które często pojawia się w takich sytuacjach, czyli „strata" przez budżet państwa konkretnej kwoty (w tym wypadku 3 mld zł) to poważne nadużycie. Budżet bowiem nigdy tych pieniędzy nie miał, więc nie mógł ich stracić. Luk w prawie jest jednak sporo. Najprostszym sposobem jest nieodpowiadanie na wezwanie z CANARD, by nie dostać mandatu. Nie dziwi więc, że resort infrastruktury już od dawna pracował nad usprawnieniem działania systemu. Z jednej strony jest to zrozumiałe, bo Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym zaraz kupi kolejne urządzenia do pomiaru prędkości i ustawi je na polskich drogach. Tłumaczenie kupowania sprzętu za grube miliony (który w zasadzie można wyrzucić do kosza, bo przecież i tak nie będzie łapał piratów drogowych) byłoby raczej trudne do wykonania. Poza tym rośnie liczba wypadków, ale od razu rodzi się pytanie: czy fotoradary faktycznie podnoszą bezpieczeństwo na drogach, czy może wiele z nich jest zwyczajną maszynką do zarabiania pieniędzy? Mimo to faktem jest, że praktycznie wszyscy kierowcy zwalniają przed fotoradarami.

Fot. Archiwum GO

ZBIGNIEW STANISZEWSKI: NIE OSZUKUJMY SIĘ, W POLSCE JEŹDZI SIĘ SZYBCIEJ, NIŻ POZWALAJĄ NA TO PRZEPISY. TO OCZYWISTE I KAŻDY Z NAS O TYM WIE. I TRZEBA COŚ Z TYM ROBIĆ.

Domniemanie winy?

Konferencja GITD pokazała jasno, że system karania kierowców faktycznie stanie się zupełnie automatyczny. Nawet aż za bardzo. Ciekawych informacji dostarczył jednak główny inspektor transportu drogowego, który pokazał sytuację od kuchni. Egzekucja mandatu to dla służb — upraszczając — sprawa dość skomplikowana.

A to dlatego, że kierowcy, którzy chcą uniknąć mandatu, nierzadko wskazują jako sprawców inne osoby, więc postępowanie się przeciąga. Szkoda tylko, że zastosowano tu po raz kolejny odpowiedzialność zbiorową.

— Nie wiem, co myśleć, ale podobnie jest przecież z OC. Gdy pożyczymy komuś auto, to i tak przed ubezpieczycielem odpowiada właściciel — zauważa pan Grzegorz, zawodowy kierowca z Olsztyna. — Nie chce mi się wierzyć w całkowicie dobre intencje pomysłodawców tych zmian, bo fotoradary zawsze były maszynkami do łatania dziury budżetowej, ale nie mogę powiedzieć, że to pomysł bez sensu, bo jakoś tych piratów trzeba karać. Zresztą, jak się pojeździ po Europie, to u nas w kwestii fotoradarów jest wręcz dobrze. Mam tylko nadzieję, że łatwo będzie udowodnić, że to nie my prowadziliśmy auto, jeśli je komuś pożyczymy — dodaje.

Skoro mowa o Europie, to jak to wygląda w innych krajach UE, do których tak bardzo lubimy się porównywać? W Niemczech obowiązuje system faktycznie automatyczny i po kieszeni dostaje właściciel samochodu. Chyba że w wyznaczonym terminie wskaże sprawcę. U nas ten pomysł już się też zresztą pojawiał — w 2013 roku. Wówczas karany miał być właściciel pojazdu, a gdyby pojazdem jechał ktoś inny, to na wskazanie sprawcy miał mieć 21 dni. Gdyby jednak przyznał się do przekroczenia prędkości — mógłby liczyć na 20-procentowy rabat i punkty karne. Po upływie tego terminu musiałby płacić więcej, ale bez punktów karnych.

Fotoradary kontra piraci

Nawet kierowcy, którzy bez wątpienia lubią jeździć szybko, widzą pozytywy w zmianie przepisów.

— Jestem pewny, że powinniśmy czerpać przykłady z zachodnich, rozwiniętych krajów. Jeśli to mają i się z tego nie wycofali, to znaczy, że to jest dobre — uważa Zbigniew Staniszewski, kierowca rajdowy z Olsztyna. — Nie oszukujmy się, w Polsce jeździ się szybciej, niż pozwalają na to przepisy. To oczywiste i każdy z nas o tym wie. I trzeba coś z tym robić. Dlatego automatyczny system bez wątpienia pomoże przywołać do porządku kierowców, którzy mają ochotę jechać szybciej tylko dlatego, że nie ma w zasięgu wzroku policjanta. I kolejne fotoradary pomogą w tej walce z piratami — dodaje Staniszewski.

PAWEŁ JASZCZANIN
p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

PRAWO JAZDY BĘDZIESZ MIAŁ W TELEFONIE

Kierowcy już nie muszą wozić ze sobą dowodu rejestracyjnego auta, ale to nie koniec nowości. Wkrótce pożegnamy się z papierowym prawem jazdy.

Ministerstwo Cyfryzacji szykuje nowe e-usługi adresowane do kierowców, tym razem ma być to prawo jazdy w telefonie. Usługa ta ma być uruchomiona jeszcze w tym roku. Zapowiedział to minister cyfryzacji Marek Zagórski.

— Pracujemy m.in. nad prawem jazdy, którego nie będziemy musieli wozić ze sobą, bo będziemy je mieli w telefonie — powiedział minister.

Fot. pixabay

— Ja już widziałem cyfrowe prawo jazdy. Mogę powiedzieć, że będzie fajnym rozwiązaniem. Aby móc jeździć bez prawa jazdy, musimy jednak wyeliminować przepis, który nakłada na nas mandat za jego brak. Teraz sankcja wynosi 50 zł – dodał minister Zagórski.

Jednak zmiany te nie oznaczają, że kierowcy będą musieli tylko nosić przy sobie kluczyk do aut, choć dziś wiele aut nie ma już nawet kluczyków w tradycyjnym tego słowa znaczeniu. W przypadku kontroli kierowca będzie musiał mieć dokument potwierdzający jego tożsamość. Na tym nie koniec, bo głośno też o innych rozwiązaniach, które mogą niebawem wejść w życie. To zniesienie obowiązku wymiany tablic rejestracyjnych w przypadku kupna auta używanego w Polsce czy likwidacja nalepek kontrolnych na szybach. Wkrótce będzie można też zarejestrować samochód przez internet. Kluczem do coraz szerszej gamy usług e-administracji jest profil zaufany, który powstał dziewięć lat temu. A obecnie ma go już 4,7 mln Polaków. Mając go możemy znacznie ułatwić sobie życie, działając online. Według ministerstwa cyfryzacji, kierowcy to jedna z grup, które najchętniej korzystają z cyfrowych usług. Tu na czoło wybija się e-usługa umożliwiająca sprawdzenie historii pojazdu, z której w 2019 r. Polacy skorzystali prawie 130 mln razy. Za pomocą profilu zaufanego możemy też sprawdzić inne dane, bo np. swoje punkty karne, dane w Rejestrze Dowodów Osobistych, jak też w rejestrze PESEL czy także dane medyczne w Internetowym Koncie Pacjenta na pacjent.gov.pl. Profil zaufany to imię, nazwisko, data urodzenia oraz numer PESEL. Za pomocą profilu zaufanego skutecznie potwierdzamy swoją tożsamość w internecie. Można go założyć przez internet.

am

eprasa.pl 80f85e2409

TRZEBA DAĆ COŚ OD SIEBIE

NASZA AKCJA\\\ Krzysztof Świdroń, sołtys wsi Giławy i Tomasz Kowalcze, sołtys wsi Lamkowo, to liderzy na medal. Nic dziwnego, że w pierwszym dniu naszej akcji zdobyli już glosy od wdzięcznych mieszkańców. Szukamy SuperSołtysa 2020!

Giławy to urocza wieś położona przy drodze z Klebarka do Pasymia (gm. Purda, powiat olsztyński). Znajduje się w niej zabytkowy kościół pw. św. Jana Chrzciciela, kapliczka przy sklepie. Od 9 lat na czele wsi stoi Krzysztof Świdroń. Bycie liderem wsi przez tyle czasu na pewno nie jest łatwe. — Kryzys? Przechodzę go codziennie, ale walczę — żartuje pan Krzysztof.

Nigdy w jego rodzinie nie sprawował tego odpowiedzialnego urzędu. A w Giławach,jak w każdej wiosce, problemów nie brakuje. — Ludzie przychodzą do mnie z różnymi sprawami — opowiada. — Czasami są to podatki, innym razem jakieś żale.

Jaka jest recepta na bycie dobrym sołtysem? — To w człowieku już jest, trzeba tylko się uzewnętrznić — uważa nasz kandydat na SuperSołtysa 2020.

Kiedy wystartowaliśmy z nową edycją na SuperSołtysa 2020 to właśnie pan Krzysztof zdobył pierwsze głosy w regionie. Ta wiadomość była dla niego niespodzianką. W poprzednim roku również walczył o ten prestiżowy tytuł. — Trzeba być dla ludzi — uważa. — Nie można spocząć na laurach, trzeba działać. Dać coś od siebie.

W 2019 roku w Giławach stanęła siłownia pod chmurką. — To oczywiście zasługa współpracy z gminą — podkreśla. — Było trochę batalii, ale się udało.

Plany na ten rok pan Krzysztof już ma. Chce, aby w centrum wioski został położony polbruk. — Chcemy też połączyć drogę gminną z powiatową — mówi.

Pan Krzysztof pracuje jako listonosz. Żartuje, że nie ma lepszej pracy dla sołtysa.

O wyjątkowy tytuł SuperSołtysa 2020 walczy też Tomasz Kowalcze. — Właśnie się dowiedziałem o tym od państwa — uśmiecha się.

Pan Tomasz od lutego stoi na czele wsi Lamkowo (gm. Barczewo, powiat olsztyński). Mimo krótkiego stażu, znaleźli się mieszkańcy, którzy postanowili już go docenić. Co ciekawe, jest rodowitym olsztynianinem i to właśnie w Olsztynie kwitło jego życie. — Miałem jednak dość smutnych ludzi i postanowiłem zamieszkać w lesie, żeby odpocząć. Sprzedałem mieszkanie, kupiłem ziemię i zamieszkałem kilometr od Lamkowa — opowiada.

Fot. Facebook

Tomasz Kowalcze w Lamkowie znalazł swoje miejsce na ziemi

To była jedna z najlepszych decyzji w życiu pana Tomasza. Z rodzimym miastem całkiem nie zerwał, bo zarządza tu biznesem. Jednak jego życie przeniosło się na wieś. Nie twierdzi, że sołtysowanie to łatwa sprawa. — Ludzi trzeba zintegrować ze sobą — tłumacz. — Pogodzić. Chciałbym, żebyśmy wszyscy działali wspólnie.

Kiedy jeszcze pan Tomasz mieszkał w Olsztynie, startował na radnego. Potem przez długi czas potrzebował spokoju. Jednak po latach obudził się w nim społecznik. Postanowił spróbować swoich sił w sołtysowaniu. Mieszkańcy nie mieli wątpliwości, że w tej roli sprawdzi się doskonale. Dzięki niemu udało się doposażyć plac zabaw w Lamkowie. Teraz chciałby skupić się na integracji mieszkańców. Zdaniem naszego kandydata, bez wspólnego działania ani rusz. — Dobro jest wspólne. Nie powinno się dbać tylko o własny ogródek — podsumowuje.

Zdaniem pana Tomasza SuperSołtys powinien mieć dobry kontakt ze wsią. Nasz kandydat stara się mobilizować swoją małą społeczność do działania. — Niestety Polacy są z natury roszczeniowi — ocenia.— To jest oczywiście moje zdanie. Chcę jednak w mieszkańcach wyrobić taki zwyczaj działania. Żeby coś robić samemu, a nie tylko czekać, aż ktoś to zrobi za nich.

Szukamy SuperSołtysa 2020. Warto docenić swojego gospodarza wsi, bo ma niełatwą rolę. Dotyka wszystkich obszarów życia - od spraw społecznych, przez infrastrukturę i inwestycje, aż po wydarzenia kulturalne i sportowe. Powinien cieszyć się poważaniem i zaufaniem mieszkańców. SuperSołtys musi też mieć zdolności organizacyjne i pewnego rodzaju charyzmę, dzięki której będzie w stanie przekonać ludzi do zaangażowania we wspólne sprawy. Powinien być aktywny i skuteczny w swoich działaniach. Dobry sołtys to na pewno osoba otwarta i kontaktowa, której można zawierzyć problemy wsi. Wybierzmy takiego SuperSołtysa w naszym regionie! Szczegóły głosowania i ranking na gazetaolsztynska.pl

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA
a.tchorzewska@gazetaolsztynska.pl

POWIAT OLSZTYŃSKI

Patronem Honorowym plebiscytu na Super Sołtysa 2020 jest starosta olsztyński Andrzej Abako. Zwycięzcy plebiscytu z powiatu olsztyńskiego za zajęcie trzech pierwszych miejsc otrzymają od patrona nagrodę w postaci prenumeraty e-wydania Gazety Olsztyńskiej.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17.01.2020 r. o godzinie 10:00 w lokalu znajdującym się pod adresem ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce, celem uregulowania należności na rzecz Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bartoszycach, odbędzie się I licytacja niżej wyszczególnionej ruchomości zajętej w dniu 25.07.2019 r., należącej do Sylwestra Monkiewicza, zam. ul. Warmińska 23, 11-200 Bartoszyce

Mercedes-Benz Citan 109 CDI MR'12 E5 2.2 t, VAN – samochód ciężarowy, rok prod. 2014, nr rej. NBA8K65, VIN: WDF4156031U138743. Wartość szacunkowa wynosi 25.600,00 zł, cena wywołania wynosi 19.200,00 zł

Zajętą ruchomość można oglądać w dniu 17.01.2020 r. od godz. 9.30 do godz. 10.00 pod adresem ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce. Cena wywołania ruchomości objętej pierwszą licytacją wynosi 75% wartości szacunkowej. Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4.500,00 zł, osoby przystępujące do przetargu obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. Licytację uważa się za niedoszłą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferuje nawet ceny wywołania. W licytacji nie mogą uczestniczyć:
• poborca skarbowy prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci,
• pracownicy obsługujący organ egzekucyjny, ich małżonkowie i dzieci, a jeżeli w danej miejscowości jest więcej organów egzekucyjnych – także pracownicy tych organów,
• osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym,
• osoby, które przekazały zajętą ruchomość na rzecz Skarbu Państwa, oraz ich małżonkowie i dzieci.
Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcy skarbowemu czek potwierdzony, wystawiony na organ egzekucyjny na kwotę wynoszącą co najmniej cenę wywołania ruchomości. Jeżeli tej ceny nie uiści lub nie przedłoży czeku potwierdzonego, traci prawo wynikłe z przybicia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Poborca skarbowy wznawia niezwłocznie licytację tej samej ruchomości, rozpoczynając ją od ceny wywołania. Różnicę między ceną nabycia a kwotą, na którą wystawiony został czek potwierdzony lub wpłaconą po udzieleniu przybicia, nabywca ureguluje, pod rygorem utraty praw wynikających z przybicia, do godziny dwunastej dnia następnego. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci prawo wynikłe z przybicia i prawo do zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką lub czekiem potwierdzonym. Osoby, które utracą prawo wynikłe z przybicia, tracą prawo do zwrotu kwoty wpłaconej tytułem wadium. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanego towaru, nie ponosi odpowiedzialności z tytułu reklamacji, a zakupiony towar nie podlega zwrotowi. Sprzedaż ruchomości będzie podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług zawartym w cenie nabycia. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podawania przyczyny. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 604799231.

2320otbr-A -P

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17.01.2020 r. o godzinie 10:00 w lokalu znajdującym się pod adresem ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce, celem uregulowania należności na rzecz Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bartoszycach, odbędzie się I licytacja niżej wyszczególnionych ruchomości zajętych w dniu 20.11.2019 r., należących do Sylwestra Monkiewicza, zam. ul. Warmińska 23, 11-200 Bartoszyce
1. Samochód ciężarowy (wywrotka) Mercedes 4141AK Actros E5, nr rej. NBA 3C80, rok prod. 2007, VIN: WDB9323251L214688, kolor czerwony. Wartość szacunkowa wynosi 140.400,00 zł, cena wywołania wynosi 105.300,00 zł.
2. Samochód osobowy wielozadaniowy Ford Tourneo Custom 300 2.2 TDC 13 E5 3.0 t wersja L Base, nr rej. NBA 3E59, rok prod. 2013, VIN: WF01XXTTG1DB47692. Wartość szacunkowa wynosi 37.000,00 zł, cena wywołania wynosi 27.750,00 zł.
Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 17.01.2020 r. od godz. 9.30 do godz. 10.00 pod adresem: ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce. Cena wywołania ruchomości objętych pierwszą licytacją wynosi 75% wartości szacunkowej. Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4.500,00 zł, osoby przystępujące do przetargu obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. Licytację uważa się za niedoszłą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferuje nawet ceny wywołania. W licytacji nie mogą uczestniczyć:
• poborca skarbowy prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci,
• pracownicy obsługujący organ egzekucyjny, ich małżonkowie i dzieci, a jeżeli w danej miejscowości jest więcej organów egzekucyjnych – także pracownicy tych organów,
• osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym,
• osoby, które przekazały zajęte ruchomości na rzecz Skarbu Państwa, oraz ich małżonkowie i dzieci.
Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcy skarbowemu czek potwierdzony, wystawiony na organ egzekucyjny na kwotę wynoszącą co najmniej cenę wywołania ruchomości. Jeżeli tej ceny nie uiści lub nie przedłoży czeku potwierdzonego, traci prawo wynikłe z przybicia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Poborca skarbowy wznawia niezwłocznie licytację tej samej ruchomości, rozpoczynając ją od ceny wywołania. Różnicę między ceną nabycia a kwotą, na którą wystawiony został czek potwierdzony lub wpłaconą po udzieleniu przybicia, nabywca ureguluje, pod rygorem utraty praw wynikających z przybicia, do godziny dwunastej dnia następnego. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci prawo wynikłe z przybicia i prawo do zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką lub czekiem potwierdzonym. Osoby, które utracą prawo wynikłe z przybicia, tracą prawo do zwrotu kwoty wpłaconej tytułem wadium. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych towarów, nie ponosi odpowiedzialności z tytułu reklamacji, a zakupiony towar nie podlega zwrotowi. Sprzedaż ruchomości będzie podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług zawartym w cenie nabycia. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podawania przyczyny. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 604799231.

2420otbr-A -P

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16.01.2020 r. o godzinie 10:00 w lokalu znajdującym się pod adresem ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce celem uregulowania należności na rzecz Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bartoszycach, odbędzie się II licytacja niżej wyszczególnionych ruchomości zajętych w dniu 25.07.2019 r., należących do Sylwestra Monkiewicza, zam. ul. Warmińska 23, 11-200 Bartoszyce.
1. Ford Tourneo, samochód osobowy wielozadaniowy, rok prod. 2013, nr rej. NBA3E58, VIN: WF01XXTTG1DB47676. Wartość szacunkowa wynosi 39.600,00 zł, cena wywołania wynosi 19.800,00 zł.
2. YAMAHA XVS 950, motocykl osobowy, rok prod. 2009, nr rej. NBA55TF, VIN: JYAVN01E79A005345. Wartość szacunkowa wynosi 19.600,00 zł, cena wywołania wynosi 9.800,00 zł
Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 16.01.2020 r. od godz. 9.30 do godz. 10.00 pod adresem: ul. Warszawska 22, 11-200 Bartoszyce. Cena wywołania ruchomości objętych drugą licytacją wynosi połowę wartości szacunkowej. Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4.500,00 zł, osoby przystępujące do przetargu obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania. Licytację uważa się za niedoszłą do skutku, jeżeli nie weźmie w niej udziału przynajmniej dwóch uczestników, jak również gdy żaden z uczestników nie zaoferuje nawet ceny wywołania. W licytacji nie mogą uczestniczyć:
• poborca skarbowy prowadzący licytację, jego małżonek i dzieci,
• pracownicy obsługujący organ egzekucyjny, ich małżonkowie i dzieci, a jeżeli w danej miejscowości jest więcej organów egzekucyjnych – także pracownicy tych organów,
• osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym,
• osoby, które przekazały zajęte ruchomości na rzecz Skarbu Państwa, oraz ich małżonkowie i dzieci.
Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć poborcy skarbowemu czek potwierdzony, wystawiony na organ egzekucyjny na kwotę wynoszącą co najmniej cenę wywołania ruchomości. Jeżeli tej ceny nie uiści lub nie przedłoży czeku potwierdzonego, traci prawo wynikłe z przybicia i nie może uczestniczyć w dalszej licytacji. Poborca skarbowy wznawia niezwłocznie licytację tej samej ruchomości, rozpoczynając ją od ceny wywołania. Różnicę między ceną nabycia a kwotą, na którą wystawiony został czek potwierdzony lub wpłaconą po udzieleniu przybicia, nabywca ureguluje, pod rygorem utraty praw wynikających z przybicia, do godziny dwunastej dnia następnego. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci prawo wynikłe z przybicia i prawo do zwrotu kwoty uregulowanej w czasie licytacji gotówką lub czekiem potwierdzonym. Osoby, które utracąprawo wynikłe z przybicia, tracą prawo do zwrotu kwoty wpłaconej tytułem wadium. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych towarów, nie ponosi odpowiedzialności z tytułu reklamacji, a zakupiony towar nie podlega zwrotowi. Sprzedaż ruchomości wymienionej w pkt 1 obwieszczenia będzie podlegała opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług zawartym w cenie nabycia. Sprzedaż ruchomości wymienionej w pkt 2 obwieszczenia będzie podlegała opodatkowaniu zgodnie z art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 09.09.2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1519), obowiązek (z zastrzeżeniem art. 5 ww. ustawy) ciąży przy umowie sprzedaży rzeczy powyżej 1.000,00 zł i praw majątkowych na kupującym. Podatek ten wynosi 2% ceny nabycia. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bartoszycach zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podawania przyczyny. Dodatkowe informacje pod nr. tel. 604799231.

2520otbr-A -P

eprasa.pl 80f85e2409

KONCERT CHARYTATYWNY W CEIIK-U

13.01 Olsztyn

Dzieci z Niepublicznego Przedszkola „Promyczek" i Niepublicznej Szkoły Podstawowej „Piątka" w Olsztynie wezmą udział w koncercie charytatywnym o tematyce bajkowej, organizowanym przez Fundację „Radosne Dzieci". Dochód z imprezy w całości zostanie przekazany na potrzeby podopiecznych tej fundacji — przede wszystkim jako dofinansowanie letniego wypoczynku dzieci i doposażenie ich w przybory szkolne, a także na bieżące potrzeby świetlic. Warto wspomnieć, że każdy darczyńca zostanie poczęstowany kolorowym ciasteczkiem przygotowanym własnoręcznie przez uczniów i przedszkolaków.

Koncert zaplanowano w Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturowych 13 stycznia o godz. 15.00.

PREMIEROWE SPOTKANIE Z WIOLETTĄ SAWICKĄ

16.01 Olsztyn

Fot. archiwum prywatne

Wioletta Sawicka spotka się z czytelnikami w czwartek 16 stycznia o godz. 17.30 w Centrum Książki w Olsztynie (scena literacka) przy pl. Jana Pawła II. Autorka opowie o swojej najnowszej powieści „Oleńka. Panienka z Białego Dworu", wydanej przez Prószyński i S-ka, która ukaże się 14 stycznia.

Jak mówi autorka: — To moja pierwsza opowieść, której tłem wydarzeń jest historia. Pierwowzorem tytułowej postaci Oleńki jest moja prababcia Jadwiga Franciszka Kochanowska. Miała na Kresach duży majątek, sporo ziemi oraz stadninę koni. Losy prababci stały się inspiracją do napisania sagi, gdzie prawdziwe wydarzenia mieszają się z fikcyjnymi.

Wstęp wolny.

PREZENTACJA JEDNEGO WIERSZA

15.01 Olsztyn

fot. Mariola Adela Karpowicz

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie zaprasza 15 stycznia na prezentację wiersza Bożeny Kraczkowskiej pt. „Mój cień blues", który znalazł się w siódmym już zeszycie poetyckim z serii Trilinguis. Wiersz został przetłumaczony na języki włoski i angielski. Na spotkaniu, oprócz autorki, będzie także tłumaczka Mirosława Pieńkos oraz drukarz Marek Gardzielewski. Prezentację zaplanowano w sali konferencyjnej 3 (I piętro) WBP, przy ul. 1 Maja 5. Początek o godz. 17.00. Wstęp wolny.

TARGI „BAJKOWY ŚLUB" W URANII

19.01 Olsztyn

W Hali Widowiskowo-Sportowej Urania 19 stycznia odbędą się największe na Warmii i Mazurach Targi Ślubne „Bajkowy Ślub".

Swoją ofertę zaprezentują: salony sukien ślubnych, garniturów, restauracje i hotele, firmy dekorujące, salony fryzjerskie i wizażu, szkoły tańca, fotografowie i fotobudki, cukiernie i atrakcje weselne oraz wypożyczalnie pojazdów do ślubu. Nie zabraknie oferty na wieczór panieński i kawalerski. Ślubnych „Bajkowy Ślub" będą XII Mistrzostwa Makijażu MAKE UP SHOW o Puchar Republiki Kreacji Małgorzaty Rucińskiej. Osiem wizażystek na oczach widzów będzie miało za zadanie wykonać makijaż inspirowany kolorami oceanu. Wśród wielu atrakcji będzie także outletowa sprzedaż nowych sukni ślubnych oraz mistrzostwa stylizacji paznokci Nail Master 2020, a gościem specjalnym targów będzie Kamila Romanow — guru w branży ślubnej, która odpowie na każde pytanie dotyczące organizacji ślubu i wesela. Dodatkowo będzie można kupić jej książkę „Wasz wymarzony dzień".

Początek targów o godz. 10.00.

PRZENIKANIE / CZEŚNIK / PRUSKI / WERNISAŻ

17.01 Olsztyn

Fot. materiały organizatora

Galeria Amfilada, przy ul. Dąbrowszczaków 3 w Olsztynie zaprasza na wystawę PRZENIKANIE / CZEŚNIK / PRUSKI. Wernisaż zaplanowano na 17 stycznia.

Co zobaczymy? Jak piszą organizatorzy: „Przemijanie i degradację materii w pracach Henryka Cześnika" oraz „twórczość Jana Pruskiego na pograniczu sztuki figuratywnej". To wyjątkowy wernisaż wyjątkowych artystów. Wystawa potrwa do 15 marca.

Początek wernisażu godz. 18.00. Wstęp wolny.

Fot. materiały organizatora

SPOJRZENIE KOBIET — WYSTAWA W TEATRZE

17.01 Olsztyn

Fot. materiały organizatora

Dziesięć kreatywnych kobiet z naszego regionu wystawi swoje prace w Teatrze im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Wernisaż wystawy „Kobiece spojrzenia" zaplanowano na 17 stycznia. Będzie można oglądać prace: Agnieszki Markowicz, Kasi Kaldowski oraz Very Kobylińskiej z dziedziny malarstwa, grafiki Beaty Salaty i Agi Miszczak oraz fotografie pań: Aleksandry Jarockiej, Many Manowskiej, Beaty Bartnikowskiej, Aleksandry Gustaw oraz Marleny Zalewskiej-Markiewicz.

Początek wernisażu o godz. 18.00. Wstęp wolny.

HISTORIE UKRYTE W ARCHITEKTURZE

16.01 Olsztyn

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Olsztynie zaprasza 16 stycznia o godz. 17.00 do Muzeum Nowoczesności, przy ul. Knosały 3B w Olsztynie na spotkanie pod hasłem „Dziedzictwo edukacja tożsamość: historie ukryte w architekturze drewnianej". O tradycyjnym domu żuławskim opowie Filip Gawliński, a o współczesnym projektowaniu w drewnie Piotr Olszak. Prowadzenie: Iwona Liżewska. Wstęp wolny.

FILMOWY SPICHLERZ: ROBAKI

16.01 Olsztyn

Tym razem olsztyński Spichlerz (ul. Piastowska 13) nowy cykl: „Filmowego Spichlerza" rozpoczyna od projekcji obrazu „Robaki" Andreasa Johnsena. Spotkania filmowe będą odbywały się zawsze w trzeci czwartek miesiąca w sali na III piętrze. Filmy — głównie dokumentalne — będą poruszały aktualne problemy, ważne, nierzadko kontrowersyjne.

W luźnej, nieformalnej atmosferze, przy kawie, herbacie i przekąsce, widzowie będą oglądali filmy i dyskutowali. Jak piszą organizatorzy: „Na pierwszy ogień: dyskusja z udziałem prof. Stanisława Czachorowskiego (biolog, entomolog, ekolog i popularyzator nauki) oraz Alicji i Tomasza Derdoń (właściciele kawiarnia „Moja" Dąbrowszczaków). A na deser absolutny hit dla odważnych: ciastka z robakami!

Początek o godz. 18.00.

Filmowy Spichlerz zaprasza na „Robaki"

Fot. materiały organizatora

PRYZMAT VS. BROADWAY

17.01 Olsztyn

Fot. materiały organizatora

Co roku Pracownia Tańca „Pryzmat" oraz Fundacja Tańca i Sztuki ARToffNIA przygotowują wspólne widowisko będące podsumowaniem całorocznej pracy artystycznej, w którym biorą udział wszyscy tancerze – profesjonaliści jak i amatorzy, artyści, pedagodzy, choreografowie, a także zaproszeni goście. Podczas widowiska taneczno-muzycznego „Pryzmat vs. Broadway" będzie można zobaczyć między innymi choreografie grup reprezentacyjnych licznie nagradzanych na ogólnopolskich i międzynarodowych festiwalach oraz choreografie grup, których tancerze dopiero rozpoczynają swoją przygodę z tańcem. Tegoroczny koncert — taneczną podróż przez najpiękniejsze musicale światowych scen — ubarwią występy solistów: wokalistów, instrumentalistów i aktorów. Reżyseria: Tatiana Asmolkova.

Koncert odbędzie się w sali koncertowej Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej.

Początek o godz. 18.00.

FORUM ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

18.01 Olsztyn

Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyna i Urząd Miasta Olsztyna zaplanowały na 18 stycznia Forum Organizacji Pozarządowych pt. „Potęga NGO", działających w gminie Olsztyn. Spotkanie odbędzie się w Urzędzie Miasta (s. 219), pl. Jana Pawła II 1.

Program forum: godz. 10.00-10.05 — powitanie gości — Monika Falej, przewodnicząca Rady Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyna, godz. 10.05-10.15 — wystąpienie Piotra Grzymowicza, prezydenta Olsztyna, godz. 10.15-11.30 — wybór komisji skrutacyjnej i wyborczej, zgłoszenie kandydatów i kandydatek, wystąpienie kandydatów i kandydatek, przygotowanie list, wybory, godz. 11.30-12.00 — rozstrzygnięcie konkursów: Najlepsza Inicjatywa Organizacji Pozarządowych i dziennikarskiego „Trzeci sektor w mediach".

Podczas spotkania odbywać się będą targi organizacji pozarządowych „NGO na TOPie" oraz targi pracy wolontaryjnej.

Początek o godz. 10.00.

KINO OLSZTYN

HELIOS
tel. 89 535 20 30
23719otbs-a -0

Helios

Mayday (Kino kobiet), godz. 18:30; Mayday, godz. 10:10, 12:45, 15:20, 16:20, 18:00, 20:40, 22:00; Tajni i fajni / dubbing, godz.10:50, 13:10,15:50, 18:15,; Miś Bamse i Super Miód / dubbing, godz. 10:00; Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa, godz.12:20, 15:30, 16:30, 19:00, 19:30, 21:30, 22:30, Urwis /dubbing, godz. 10:00, 12:10, 14:20, 17:30, The Grudge: Klątwa/napisy, godz. 13:30, 18:45, 21:00, Judy, godz. 14:40, Futro z misia, godz. 11:00, 19:40, 22:00, Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie / dubbing, godz. 10:20, 13:20, 15:40, Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie / napisy, godz. 11:30, 20:30, Jumanji: Następny poziom/dubbing, godz. 11:45, 14:30, 17:15, Jumanji: Następny poziom / napisy, godz. 20:00.

eprasa.pl 80f85e2409

Krzyżówka klasyczna z hasłem

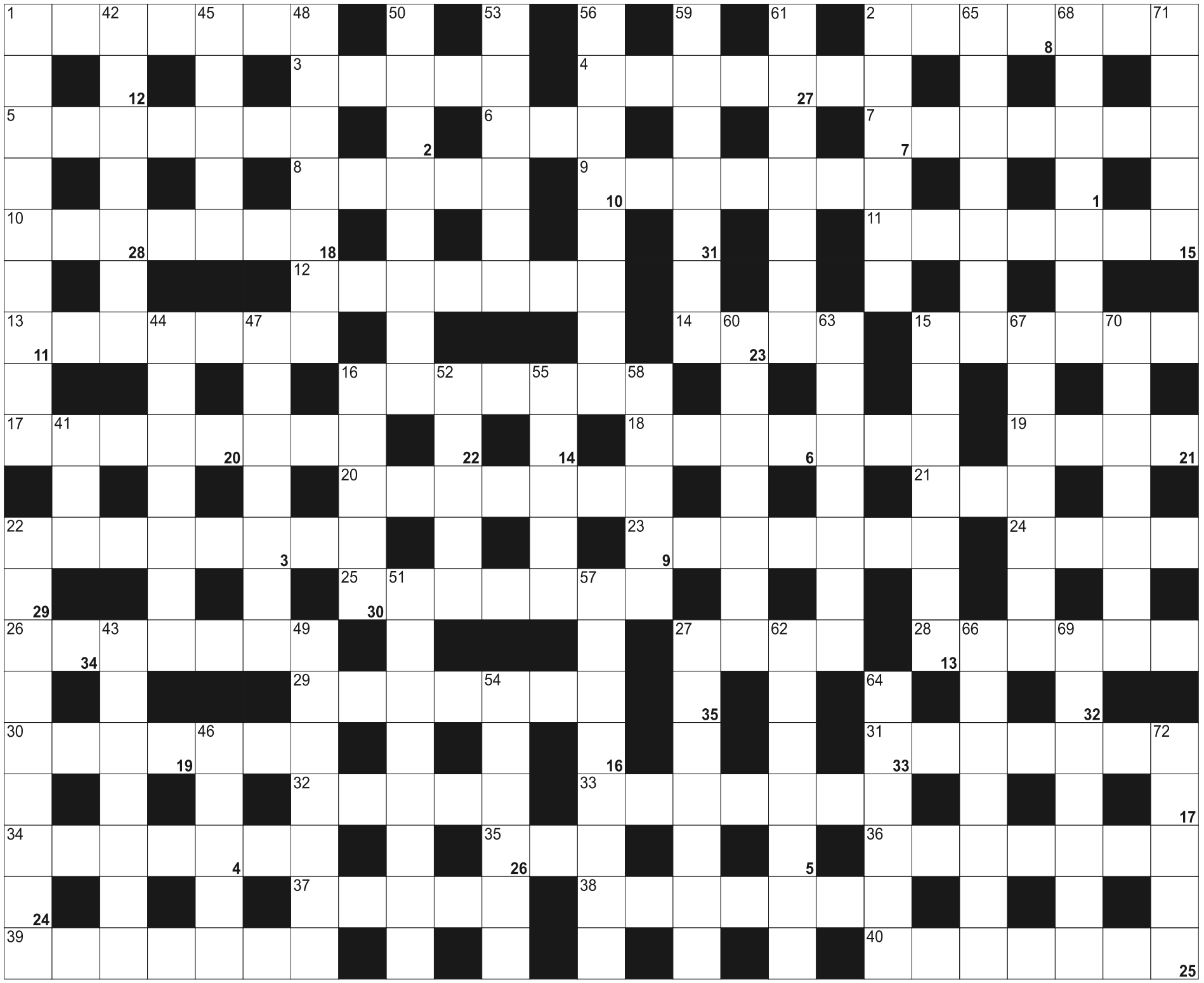

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10		11	12	13	14		15		16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28		29		30	31	32	33	34	35								

POZIOMO: 1) machanie ręką; 2) niższy od tenoru; 3) charakterystyczne rekiny; 4) śniegowa na stoku; 5) raszki, ptaki; 6) dawna waluta Włoch; 7) uczestnik regat; 8) np. Odra; 9) ojczyzna Matki Teresy; 10) świętuje 1 lipca i 9 sierpnia; 11) naklejka; 12) rosyjskie imię żeńskie; 13) rokowania, negocjacje; 14) gorącokrwisty wierzchowiec; 15) tyczki do pomidorów; 16) polewaczka do roślin; 17) Ewa, pisarka "Katoniela"; 18) babilońska opera Verdiego; 19) nagły kaszlu lub paniki; 20) gatunek gryki; 21) tatarski lub chrzanowy; 22) zagęszczenie, tłok; 23) zna się na produkcji win; 24) Ireneusz dla kolegów; 25) nie lubi kolorowych; 26) pojazd poruszający się po lądzie i wodzie; 27) wypełniają atlas; 28) lotokot filipiński; 29) kupiona rzecz; 30) największe miasto stanu Michigan; 31) odzież; 32) wyrabia okulary; 33) ubijany przez biznesmena; 34) Lee Cooper z serialu "Teoria wielkiego podrywu"; 35) ośrodek odnowy biologicznej; 36) plemię słowiańskie z Pojezierza Wielkopolskiego; 37) **...** Trump, była żona Donalda; 38) samochód Renault potocznie; 39) ojczyzna Mozarta; 40) piesze wycieczki

PIONOWO: 1) łańcuch górski na pograniczu Indii, Pakistanu i Chin; 2) barwny kurak z pól; 15) do prania i pieczenia; 16) sienny u alergika; 22) "Księżniczka **...**" operetka Imre Kalmana; 27) dziki koń północno-amerykański; 41) muzułmańskie imię; 42) poluje na szczupaka; 43) coś więcej niż aerobik; 44) autobus kursujący po mieście; 45) nigeryjskie złotówki; 46) na piersi kombatanta; 47) ćwiczone przez siatkarzy; 48) kraje podległe emirom; 49) żeńska forma Antoniego; 50) z sołtysem na czele; 51) postępowanie rozjemcze; 52) do robienia notatek; 53) dłuższa niż głoska, krótsza niż wyraz; 54) stan USA z Dallas i Houston; 55) wywołuje choroby; 56) prawie jak bank; 57) potocznie o taksówkarzu; 58) zespół występujący z Grechutą; 59) pełzakowica; 60) potoczna nazywana akacją; 61) kwatera studenta; 62) wieko, klapa; 63) przylatują na wiosnę; 64) pas dla autobusów; 65) symbole władzy monarszej; 66) Kotta, matka Juliusza Cezara; 67) rodzaj dzierżawy z prawem zakupu; 68) płóciennye buty sportowe; 69) sława, poklask; 70) pokój dla wczasowicza; 71) Nicea dla włochów; 72) stolica Grecji

W OSTATNIM ŚRODOWYM WYDANIU ZAMIEŚCILIŚMY KRZYŻÓWKĘ Z BŁĘDNYMI OPISAMI HASEŁ. PRZEPRASZAMY ZA POMYŁKĘ.

eprasa.pl 80f85e2409

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ

Olsztyn
ul. Partyzantów 28
tel. (89) 539-74-80
(89) 539-74-82

fax (89) 539-74-88

czynne pn.-pt. 9.00-17.00
sob. **nieczynne**

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?

www.nadajogloszenie.pl

Nekrologi i kondolencje zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM" oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

Barczewo
ul. Wojska Polskiego 7
tel./fax (89) 674-04-90
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00

Bartoszyce, pl. Konstytucji 3 Maja 29
(Biuro turystyczne IKAR)
tel./fax (89) 762-27-11
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

Biskupiec
ul. Topiel 2
tel./fax (89) 715-32-50
czynne pn.-pt. 8.15-17.00, sob. 8.15-12.30

Elbląg
ul. Rybacka 35
tel./fax (55) 236-16-99
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Miłakowo,
ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
tel. (89) 757-83-31
czynne pn.-pt. 8.00-15.00, soboty nieczynne

Morąg
ul. 11 Listopada 2 (budynek Poczty i TP)
tel./fax (89) 757-28-91
czynne pn.-pt. 10.00-16.00, sob. 9.00-14.00

Mrągowo, ul. Ratuszowa 5
(Mrągowska Agencja Turystyczna „MAT")
tel./fax (89)741-81-51
czynne pn.-pt. 9.00-16.00, soboty nieczynne

Nidzica
ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCh")
tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

Ogłoszenia drobne zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM" ukazują się równocześnie na stronie
www.drobniak.pl

Olsztynek
ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
tel./fax (89) 519-22-01
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

Szczytno
ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol")
tel./fax (89) 624-31-48
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

61617opb1-AH -K

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM las z dopłatami i grunty orne tel. 606265487

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

! Dodatkowe zarobki, 601-64-90-31

FIRMA pocztowa Speedmail zatrudni emerytów lub rencistów do doręczania listów, możliwość pracy na 1/2 etatu, tel. 783-700-608

KUCHARZ z doświadczeniem Olsztyn, 606-643-429 krys-stan@wp.pl

MALARZA, pomocnika malarza proszkowego, 89 526-64-12

MURARZY, malarzy, cieśli zatrudni na terenie Niemiec przedsiębiorstwo z Gdańska., 602-261-866, (58) 342-16-18

MURARZY, wykończeniowców, stolarzy, cieśli. Praca UE. 503-603-320

NOWOWIEJSKI zatrudni kierowcę transport międzynarodowy. 601-663-651

PRACA w gospodarstwie rolnym. Wysokie wynagrodzenie, zakwaterowanie, posiłki. 695-616-300

PRACOWNIKA do prac wykończeniowych, 604-783-558

SZWACZKI 603-287-981

ŚLUSARZY, spawaczy, montażystów, Olsztyn. 605-220-301

ZATRUDNIĘ do robót drogowych 695-953-923

USŁUGI

budowa | remont

! Glazura, terakota, hydrauliczne, 795-820-780

! Szpachlowanie, malowanie. Solidnie, 500-549-432

ADAPTACJE, remonty, wykończenia, kompleksowo. 501-481-210

BUDOWA, remonty, wykończenia kompleksowo, 608-533-161

GAZOWE uprawnienia, 504-106-897

HYDRAULICY, 501-209-794

HYDRAULICZNE, 504-106-897.

MALOWANIE, 782-404-688

MALOWANIE, remonty. 504-720-494

POLBRUK, 602-401-309

POSADZKI agregatem, doświadczenie i gwarancja! , 664632462

SZUKAJ na
dom wm.pl
mp-otbr-7090-A

ROLETY, żaluzje 504-720-494

USŁUGI elektryczne. 503-092-068

inne

OGRODNICZE, zimowe cięcie drzewek owocowych, 534-081-870

WYSZKOLĘ owczarka niemieckiego, 698-472-628

BIZNES

CHWILÓWKI 89-535-30-78

POŻYCZKA. (89)527-72-04

POŻYCZKI 89-534-06-73

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe brzoza, sosna, 600-252-541

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

SOBOTA

ŚWIEŻA jagnięcina i baranina w ciągłej sprzedaży, skóry owcze. 501-268-538

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

SPRZEDAM:OPONY ROLNICZE DO KOMBAJNÓW,CIĄGNIKÓW,PRZYCZEP,SPRZĘTU BUDOWLANEGO.TEL.505-212-810

inne

CIĄGNIK C-360, przyczepę 4t, kosiarkę rotacyjną, 669-483-895.

Panu Doktorowi
Pawłowi Pietrzykowi
wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci
Teścia
składają dyrekcja, nauczyciele i pracownicy
Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Olsztynie

14320opb1-a -O

Naszemu koledze
Pawłowi Pietrzykowi
wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci
Teścia
składają koleżanki i koledzy z Niepublicznej Szkoły Podstawowej
z Oddziałami Integracyjnymi „Razem"

14020opb1-A -P

Koleżance **Annie Michałuszko**
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają współpracownicy
z Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej
im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie

12720opb1-a-G

eprasa.pl 80f85e2409

31419opb1-a -C

Panu

Pawłowi Kozakowi

wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Ojca

składają współpracownicy
z Zakładu Medycyny Nuklearnej
przy szpitalu wojewódzkim w Olsztynie

14820opb1-A -P

*Śmierć nie jest kresem naszego istnienia.
Żyjemy w naszych dzieciach
i następnych pokoleniach. Albowiem to dalej my,
a nasze ciała to tylko zwiędłe liście na drzewie życia.*

Albert Einstein

mp-otbr-6786

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Małgorzaty Dzieniszewskiej

Odeszła nasza koleżanka, nauczycielka,
wspaniały człowiek.
Gosiu, żegnamy Cię.
Pozostaniesz w naszej pamięci.

Rodzinie

składamy wyrazy współczucia.

Dyrektor, nauczyciele i pracownicy ZSP w Butrynach

14520opb1-A -P

Pani dr hab.

Agnieszce Kosewskiej

prof. UWM

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
współpracownicy z Katedry Entomologii,
Fitopatologii i Diagnostyki Molekularnej
Wydziału Kształtowania Środowiska i Rolnictwa
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

3620otbr-a-G

Pogrążeni w głębokim smutku z powodu śmierci naszej ukochanej

ś. † p. **Ewy Janus**

zawiadamiamy, że uroczystości pogrzebowe
rozpoczną się 14 stycznia 2020 r. o godz. 10.00
Mszą Świętą w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika, po której nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w żałobie rodzina

13820opb1-a -O

Panu

Zbigniewowi Budzyńskiemu

wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Brata

składają współpracownicy
z Zakładu Medycyny Nuklearnej
przy szpitalu wojewódzkim w Olsztynie

14820opb1-B -P

*Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność...*

Emily Dickinson

mp-otbr-6787

Rodzinie

zmarłej

ś. † p.

dr **Bożeny Pawłowskiej**

wyrazy szczerego współczucia
i słowa otuchy
w tych trudnych chwilach

składają pracownicy
Katedry Konkurencyjności Gospodarki
Wydziału Nauk Ekonomicznych
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

12420opb1-a -O

Koleżance

Magdalenie Pryk

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają dyrekcja i nauczyciele
SP nr 25 w Olsztynie

12220opb1-a -O

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN, Zatorze
ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
tel. 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN, Jaroty, ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
tel. 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl *Całodobowe przewozy zmarłych*

614619opb1-a -K

Warmiński
ZAKŁAD POGRZEBOWY
1987

Pomożemy Ci godnie pożegnać

dawniej market

OLSZTYN
ul. Lengowskiego 18-20, tel. 89 535-53-00

BISKUPIEC
ul. Armii Krajowej 4, tel. 89 715-20-93

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

614219opb1-a-K

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 17.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 9.00-17.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 17.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, ul. Partyzantów 28

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, ul. Partyzantów 28**
czynne w godz. 9.00-17.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, 89-539-74-82

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel./fax 55-236-16-99, tel. centrala 55-611-46-00 w. 22
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

eprasa.pl 80f85e2409

GRALIŚMY DLA WOŚP BARDZO GŁOŚNO!

WOŚP\\\ Były koncerty, tańce, spotkania z psiakami, imprezy sportowe w szkołach i przedszkolach, licytacje, kąpiele morsów. I to na pewno nie wszystko. Od kilku dni Olsztyn grał dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Finał odbył się wczoraj.

Fot. Kamil Fonś (3)

Fot. Zbigniew Woźniak (6)

KONCERT MARSZAŁKOWSKI: W NOWY ROK W RYTMIE TANGA

Światowe tanga znalazły się w programie pierwszego koncertu w 2020 roku w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie.

W noworocznym koncercie marszałkowskim w piątek 10 stycznia wystąpił Roby Lakatos z zespołem SawarS Tango Orquesta oraz orkiestra smyczkowa Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej pod dyrekcją Piotra Sułkowskiego. Gości przywitał Gustaw Marek Brzezin, marszałek regionu warmińsko-mazurskiego, który powiedział: — Miniony rok był pracowity i efektywny. Ten też będzie pracowity. Bardzo ważnym zadaniem samorządu jest wsparcie i wdrażanie środków unijnych. Osiągamy w tym wymiarze sukces: mamy 80 proc kontraktacji, blisko 6 miliardów wsparcia w podpisanych umowach, ósme miejsce wśród regionów. Idziemy bardzo mocno do przodu. Zachęcam, by ostatni rok obecnej perspektywy unijnej dobrze wykorzystać, by pisać projekty, składać wnioski, podpisywać umowy. My jesteśmy administracją, ale to wy – samorządy, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe, związki kościelne - piszecie projekty i zdobywacie pieniądze na rozwój regionu. Przed nami przygotowania do nowego okresu programowania.

Fot. Zbigniew Woźniak

Marszałek, mówiąc o budżecie, nawiązał do programu koncertu: — Mamy uchwalony budżet, bardzo dynamiczny, pewnie jak dzisiejszy koncert: 46,2 proc. to inwestycje, głównie drogi, sfera kultury, służba zdrowia. Przed regionem uchwalenie nowej strategii, jesteśmy po szerokich konsultacjach i tej sprawie dedykujemy najbliższą sesję sejmiku, która została zwołana na 18 lutego. Chcemy, by ta strategia, już w czwartej odsłonie, była strategią wszystkich mieszkańców. Poszukujemy nowych specjalizacji. Te, które są, dobrze rozwijają region, sprawdzają się w innowacjach, ale nie zamykamy katalogu. Wchodzimy w nowy rok w rytmie tanga — zakończył marszałek.

Koncert, który prowadził kontrabasista Sebastian Wypych, porwał publiczność. Zabrzmiało kilkanaście tang, był wspólny śpiew, oklaski i bisy. **red.**

eprasa.pl 80f85e2409

SIATKÓWKA
3:1
CUPRUM : ŚLEPSK

KOSZYKÓWKA
49:73
POLITECH. II : POLONIA

PIŁKA RĘCZNA
19:21
SZWECJA : SŁOWENIA

PIŁKA RĘCZNA
26:28
FRANCJA : NORWEGIA

GAZETA SPORTOWA

5
goli w dwóch meczach strzelił Stomil

Fot. Emil Marecki

PIERWSZE KOTY ZA PŁOTY STOMILU, A OD DZIŚ JUŻ W CETNIEWIE

PIERWSZOLIGOWI PIŁKARZE STOMILU ROZEGRALI W MRĄGOWIE ZWYCIĘSKIE SPARINGI Z TRZECIOLIGOWCAMI Z BIAŁEJ PISKIEJ I MORĄGA. A OD DZIŚ DO SOBOTY OLSZTYNIANIE MAJĄ OBÓZ W CETNIEWIE. \2

PIŁKA RĘCZNA
START NIE DAŁ RADY RYWALKOM

DRUGI MECZ Z RZĘDU W SUPERLIDZE PRZEGRAŁ START. ELBLĄŻANKI ULEGŁY TRZECIEMU W TABELI ZESPOŁOWI KPR KOBIERZYCE. \3

KOSZYKÓWKA
PRZEŁAMAĆ TĘ PASSĘ Z PŁOCKIEM

KKS czeka dziś kolejne niezwykle trudne spotkanie o punkty w I lidze. Olsztynianki podejmą rutynowany zespół płockiego Mon-Polu, któremu nie zdołały się przeciwstawić w ostatnich czterech konfrontacjach. \5

TENIS STOŁOWY
DEKORGLASS PRZEGRAŁ HITOWY MECZ NA SZCZYCIE, POLMLEK WYWALCZYŁ DWA PUNKTY

To był średnio udany weekend dla drużyn z naszego regionu. W Superlidze panów Dekorglass przegrał w Działdowie mecz z Bogorią, w ekstraklasie kobiet Polmlek Lidzbark Warmiński wygrał z Dojlidami. \4

PIŁKA RĘCZNA
POĆWICZYLI NOWE USTAWIENIA

Warmia Energa ma za sobą ciężki obóz w Rynie, gdzie olsztynianie mocno pracowali nad zmianami w systemie gry, które chce od rundy rewanżowej I ligi wprowadzić trener Jarosław Knopik. \6

PLEBISCYTY
MAŁA POWTÓRKA Z HISTORII

Za ponad miesiąc podczas Balu Sportowca poznamy wyniki 59. Plebiscytu na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa. Najwięcej plebiscytowych zwycięstw (dziewięć!) odniósł Krzysztof Hołowczyc. \7

eprasa.pl 80f85e2409

PIERWSZE GRY CAŁKIEM, CAŁKIEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomil ma za sobą już pierwsze sparingi. Oba zwycięskie, bo olsztynianie pokonali trzecioligowe ekipy Znicza Biała Piska (3:1) i Kaczkana Huraganu Morąg (2:1). Dziś rano pierwszoligowiec wyjechał na zgrupowanie w Cetniewie.

Sobotnie sparingi były zwieńczeniem pierwszego tygodnia przygotowań do rundy wiosennej I ligi, a sztab szkoleniowy Stomilu w spotkaniach z trzecioligowcami chciał sprawdzić w boju testowanych piłkarzy.

• Stomil Olsztyn — Znicz Biała Piska 3:1 (1:1)
0:1 — Giełażyn (18), **1:1**, **2:1** — Straus (33, 50), **3:1** — Tecław (66)
STOMIL: Skiba — Bucholc (46 M. Gancarczyk), Tecław, Mosakowski, Straus — Niedziela (46 Hinokio), W. Gancarczyk, Pałaszewski (46 Cetnarski), Molloy — Sobczak (46 Skrzecz, 88 Serbintowicz), Siemaszko (46 Parobczyk)

Fot. Emil Marecki
Stomil Olsztyn ma za sobą pierwsze gry kontrolne

I tak, w meczu ze Zniczem z nowych piłkarzy zagrali Jonatan Straus (wychowanek Drwęcy Nowe Miasto Lubawskie, a ostatnio Legionovia Legionowo) oraz Rafał Parobczyk z Unii Skierniewice. W ocenie kibiców, którzy na żywo oglądali to spotkanie, ta dwójka wypadła bardzo pozytywnie. Straus to zawodnik grający na lewej stronie obrony i będąc dobrze przygotowanym do rundy, może dać dużo dla drużyny w akcjach ofensywnych. W ostatnim czasie na tej stronie z musu grał Lukas Kubań, który zdecydowanie lepiej spisuje się jednak na prawej obronie.

Straus zdobył w tym meczu dwa gole, ale i mógł zapisać na swoje konto także stratę bramki. — Nie chciałem już tego zawodnika faulować, bo po co mi w sparingu czerwona kartka — opowiada zawodnik. — Poszedłem wysoko do pressingu, a gość nie może sobie swobodnie nad nami zagrywać piłki, ponad dwoma zawodnikami... Natomiast fajnie jest zdobywać gole i z tego się cieszę, bo dałem też jakiś impuls drużynie. Pokazałem też, że jestem w nie najgorszej dyspozycji. Pojawiły się przecież jakieś spekulacje medialne co do mojej formy, które mnie tak naprawdę nie interesują, ale znajomi mi o tym mówili. To odpowiem na to tak: jestem w dobrej formie, zagrałem w 19 z 20 meczów II ligi, co o czymś świadczy. Regularnie grałem, więc jestem w niezłej dyspozycji fizycznej. Tu jest co prawda pierwsza liga, ale miałem już przecież styczność z tym poziomem, bo grałem w Wigrach Suwałki. Dla mnie to nic nowego...

Po meczu ze Zniczem Biała Piska wypowiedział się też trener Stomilu. — Jesteśmy po dłuższej przerwie i trudno wymagać jakości piłkarskiej, ale jestem zadowolony z postawy drużyny, która zagrała ze Zniczem Biała Piska — mówi Piotr Zajączkowski. — Na pewno nie chodzi o wynik, a o samo podejście profesjonalne zawodników, czyli było to, czego chcieliśmy: doskok do przeciwnika, agresywne ataki.

PRZEPROWADZILIŚMY PARĘ SKŁADNYCH AKCJI, ZDOBYLIŚMY TRZY ŁADNE GOLE. CIESZĘ SIĘ BARDZO, ŻE BYŁY TO BRAMKI Z DALSZEJ ODLEGŁOŚCI, BO CZĘSTO PODKREŚLAMY, ŻE MUSIMY UDERZAĆ Z DYSTANSU.

I dodaje: — W tym tygodniu mieliśmy badania wydolnościowe, a całym podsumowaniem i esencją jest gra kontrolna. W poniedziałek wyjeżdżamy na tygodniowe zgrupowanie, gdzie mamy w planach dwie gry kontrolne: z Olimpią Elbląg i Radunią Stężyca. Później wracamy do Olsztyna i będziemy mieli trzy tygodnie przygotowań na własnych obiektach. W międzyczasie zagramy z Sandecją Nowy Sącz, Świtem Nowy Dwór i jedziemy do Wilna na mecz z Żalgirisem. Potem mamy kolejne zgrupowanie, w Nieborowie, gdzie pograemy już mecze na naturalnej nawierzchni. Wracamy do Olsztyna i mamy dwa mikrocykle bezpośredniego przygotowania startowego oraz ostatnie gry kontrolne: z Sokołem Ostróda i trzecim zespołem ligi łotewskiej FK Ventspils.

*** Stomil Olsztyn — Kaczkan Huragan Morąg 2:1 (1:1)**
1:0 — Dziemidowicz (23), **1:1** — Łysiak (26), **2:1** — Tarasenko (88)
STOMIL: Sobieski (46 Kanclerz) — Dziemidowicz, Tarasenko, Kuzmins, Staszak — Mickevičs (56 Serbintowicz), Cetnarski (46 Szramka), zawodnik testowany (46 Jurczak), zawodnik testowany, Parobczyk (46 Hinokio), zawodnik testowany

Po meczu z Huraganem trener Zajączkowski nie miał już czasu na rozmowy z dziennikarzami, bo od razu udał się na analizy występów testowanych zawodników. W tym drugim spotkaniu (też rozegranym w Mrągowie) olsztyński zespół również odniósł zwycięstwo. Z testowanych graczy swoje umiejętności pokazało trzech piłkarzy z Łotwy: Eduards Tidenbergs, Romins Mickevics (obaj FK Ventspils) oraz Vladislavs Kuzmins (FK Palanga). Cała trójka wypadła blado. Do tego Stomil testował jeszcze dwóch innych zawodników, których nie było na pierwszych zajęciach w tym roku

• Ze sparingu ze Stomilem bardzo zadowolony był Ryszard Borkowski, trener Znicza.

— DOBRZE SIĘ STAŁO, ŻE MIELIŚMY OKAZJĘ ZAGRAĆ Z DRUŻYNĄ PIERWSZOLIGOWĄ, KTÓRA MA DUŻE ASPIRACJE. TAKICH SPARINGÓW BYM SOBIE ŻYCZYŁ — PRZYZNAŁ RYSZARD BORKOWSKI.

— Odbyliśmy w minionym tygodniu dwa treningi na orliku w Białej Piskiej i po raz pierwszy wyszliśmy na pełnowymiarowe boisko, zaliczając fajną jednostkę treningową. Musieliśmy pobiegać za piłką. To był bardzo pożyteczny sparing, bo Stomil wysoko zawiesił nam poprzeczkę. W pierwszej połowie inicjatywa był zdecydowanie po stronie Stomilu, ale w kilku akcjach zagraliśmy odważniej. Na plus na pewno możemy zapisać strzeloną bramkę — po fajnej akcji Mateusza Jambrzyckiego wykończył ją Bartek Giełażyn. Druga połowa była nieco inna, ale zmieniliśmy dziewięciu zawodników.

W kadrze Znicza na mecz ze Stomilem znalazło się trzech testowanych graczy. Zespół z Białej Piskiej zapowiadał pozyskanie młodzieżowców, by podnieść rywalizację w walce o dwa miejsca w składzie i jest bliski pozyskania pierwszych zawodników. To dwaj gracze Wigier Suwałki, którzy jesienią nie otrzymali zbyt wielu szans do pokazania się w I lidze. W grę wchodzi wypożyczenie do końca sezonu, warunki zostały już ustalone, a do załatwienia formalności pozostało tylko podpisanie stosownych dokumentów.

Już jesienią z klubem pożegnał się rezerwowy bramkarz Pavel Rudneu, który po kilku latach gry w Polsce wrócił na Białoruś, a wolną rękę w poszukiwaniu klubu dostał Mateusz Ruszczyk. W przypadku 20-letniego obrońcy w grę wchodzi wypożyczenie. W pierwszym sparingu nie zagrał Hubert Molski, który rozpoczął przygotowania z zespołem, ale w piątek przeszedł zaplanowany zabieg stomatologiczny i potrzebuje kilku dni przerwy.

• Z kolei Kaczkan Huragan, drugi sobotni rywal Stomilu w Mrągowie, także pozostawił po sobie dobre wrażenie. Po letniej przebudowie drużyny, tym razem w grę wchodzą tylko kosmetyczne zmiany. W zespole pozostali wszyscy podstawowi zawodnicy. Mateusza Szmydta z pierwszego występu w tym roku wyeliminował drobny uraz, którego nabawił się na początku przygotowań do rundy wiosennej.

— Nie było konieczności ryzykowania jego zdrowiem — tłumaczy Marcin Zmiarowski, trener morąskiej drużyny. — Udowodniliśmy jesienią, że mamy zespół, który radzi sobie w lidze, więc nie ma potrzeby wprowadzania dużych zmian. Chcemy dobrze przepracować przygotowania, przyglądając się kilku młodym zawodnikom z regionu. Przeciwko Stomilowi zagrali Łukasz Swacha-Sock z Granicy Kętrzyn, Krystian Ogrodowski z Warmii Olsztyn i Paweł Kapusta z Pisy Barczewo. Odeszli od nas Adam Kucznier oraz Dawid Bogdański, którzy grali mniej.

W najbliższą sobotę Znicz i Kaczkan Huragan spotkają się w Morągu w bezpośrednim starciu.

• Liderujący w grupy pierwszej III ligi Sokół Ostróda na zakończenie pierwszego mikrocyklu w okresie przygotowawczym rozegrał wewnętrzny sparing. W gronie zawodników biorących udział w sobotniej grze było sześciu testowanych graczy. O angaż w Sokole stara się m.in. Rafał Maciążek, który w rundzie jesiennej by filarem defensywy Concordii Elbląg, beniaminka rozgrywek z Warmii i Mazur.

W ostródzkim klubie zapadły kolejne decyzje kadrowe. Sokół już wcześniej informował o rozwiązaniu kontaktów z napastnikami Robertem Hirszem i Denysem Skotarenko, a także grupą zawodników, którzy mieli problem z przebiciem się do pierwszego składu, m.in. Kacprem Wojciechowskim i Michałem Stryjewskim, a dodatkowo na liście pożegnanych zawodników znalazł się Bartłomiej Wasiluk. To o tyle zaskakujące, że pomocnik pozyskany latem z II-ligowego ROW Rybnik, był w rundzie jesiennej podstawowym zawodnikiem Sokoła.

W najbliższych dniach ostródzianie będą trenować dwa razy w tygodniu na boisku, a także w siłowni i na stadionie lekkoatletycznym. **W sobotnim sparingu rywalem Sokoła będzie Concordia Elbląg, dla której będzie to także pierwszy sparing w tegorocznych przygotowaniach.**

Emil Marecki, ŁSz

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 80f85e2409

NIESTETY, MIŁE ZŁEGO POCZĄTKI

SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH\\\ Drugi mecz z rzędu przegrał w nowym roku Start Elbląg. Tym razem podopieczne trenera Andrzeja Niewrzawy uległy na wyjeździe trzeciemu w tabeli zespołowi KPR Kobierzyce. I to różnicą aż sześciu bramek...

• KPR Kobierzyce — Start Elbląg 30:24 (12:14)
START: Pająk, Orowicz — Szupyk 9, Jaszczuk 6, Dronzikowska 3, Pękala 2, Trbović 2, Cygan, Rancić 1, Stapurewicz 1, Kaczmarek, Szulc; **kary:** 10 min
Najwięcej bramek dla KPR: Jakubowska 9, Wicik 5, Koprowska 4; **kary:** 12 min

Fot. Marek Lewandowski

Aliona Szupyk rzuciła dziewięć bramek, ale Start i tak poniósł drugą porażkę w tym roku

Elblążanki przystąpiły do tego meczu osłabione brakiem narzekających na problemy zdrowotne Justyny Świerczek, Barbary Choromańskiej, Joanny Wagi (szczególnie jej brak był widoczny) i Aleksandry Garczarczyk. Mimo to delikatnym faworytem wydawał się być Start, który w tym sezonie już dwukrotnie pokonał KPR.

Od początku sobotniego pojedynku kibice byli świadkami wyrównanej walki, gdzie żadnej z drużyn nie udawało się wypracować przewagi większej niż jedna, dwie bramki. Na boisku sporo było nerwowości i niedokładności, a po kwadransie gry przyjezdne prowadziły 9:7. Wystarczył jednak moment przestoju, żeby KPR — po dwóch golach Kingi Jakubowskiej oraz Karoliny Wicik — wyszedł w 22. min na prowadzenie 11:9. Start nie dawał jednak za wygraną i po kolejnych szybkich kontrach na minutę przed przerwą doprowadził do remisu 12:12.

O CZAS POPROSIŁA WÓWCZAS TRENERKA KPR EDYTA MAJDZIŃSKA, ALE PRZYNIOSŁO TO SKUTEK ODWROTNY OD ZAMIERZONEGO, BO W TYM OSTATNIM FRAGMENCIE DO SIATKI TRAFIŁY SZUPYK I HANNA JASZCZUK. W EFEKCIE START SCHODZIŁ DO SZATNI, PROWADZĄC 14:12.

W drugiej połowie KPR nie mając nic do stracenia, zaczął walczyć o każdą piłkę i rozpoczął pościg za elblążankami. Siedem minut po przerwie drużyna z Dolnego Śląska doprowadziła do wyrównania 16:16.

W tej części gry oba zespoły postawiły znacznie trudniejsze warunki w defensywie, czego efektem były m.in. sypiące się dwuminutowe kary. Najbardziej ucierpiała na tym Alicja Pękala ze Startu, która po trzech takich upomnieniach ujrzała w 45. min czerwoną kartkę i resztę meczu obejrzała już z trybun.

Ta kara znacznie osłabiła zespół gości, którego gra zaczęła kuleć. Dobrą zmianę między słupkami KPR dała w międzyczasie Barbara Zima i to głównie dzięki niej rywalki Startu zbudowały trzybramkową przewagę.

Jeszcze w 56. min KPR wygrywał „tylko" 26:23, ale w ostatnich czterech minutach zespół gospodarzy odjechał z wynikiem aż na 30:23 (po dwa trafienia Natalii Janas i Jakubowskiej). Rezultat meczu na 24:30 ustaliła Jaszczuk.

— TO BYŁ MECZ WALKI, ALE NASZA KRÓTKA ŁAWKA SPOWODOWAŁA, ŻE GDZIEŚ TAM W DRUGIEJ POŁOWIE ZABRAKŁO NAM SIŁ — OCENIŁ DRUGI TRENER STARTU TOMASZ POPOWICZ. — WAŻNYM WYDARZENIEM BYŁA STRATA W 45. MIN ALICJI PĘKALI, BO NA PEWNO BYŁO TO SPORE OSŁABIENIE.

— Walczyliśmy do końca, ale to zespół z Kobierzyc wygrał. Miejmy nadzieję, że na następny mecz wrócą kontuzjowane zawodniczki i już w pełnym składzie powalczymy o punkty.

W najbliższą sobotę Start zagra u siebie z Metraco Zagłębiem Lubin (18.01, godzina 18).

• Inne mecze 12. kolejki: Piotrcovia Piotrków Tryb. — Młyny Stoisław Koszalin 16:27 (7:16), Metraco Zagłębie Lubin — Ruch Chorzów 30:29 (18:12), Eurobud JKS Jarosław — MKS Perła Lublin 29:29 (14:18, karne 3:4).

Jerzy Kuczyński

PO 12 KOLEJKACH

1. Perła	35	349:266
2. Metraco	26	332:283
3. Kobierzyce	24	298:285
4. Eurobud	20	336:330
5. Start	**16**	**311:328**
6. Koszalin	14	311:300
7. Piotrcovia	6	254:322
8. Ruch	3	286:362

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\ Seyed Mohammad Mousavi z Indykpolu AZS Olsztyn wywalczył wraz z reprezentacją Iranu awans na igrzyska w Tokio. W finale zakończonych wczoraj w chińskim Jiangmen azjatyckich kwalifikacji olimpijskich Irańczycy, w których składzie grali też m.in. Milad Ebadipour (PGE Skra Bełchatów) i Purya Fayazi (MKS Będzin), bez problemów ograli gospodarzy turnieju 3:0 (14, 22, 14). Najlepszym punktującym tego spotkania był środkowy olsztynian, który zdobył 16 punktów, kończąc 5 z 8 ataków, zaliczając dwa asy serwisowe oraz dokładając aż 9 punktowych bloków!
Reprezentacja Iranu zakończyła kwalifikacje bez porażki, wcześniej pokonując w grupie Tajwan, Kazachstan i Chiny (po 3:0), a w półfinale wygrywając po zażartym boju z Koreą Południową 3:2 (-22, 21, 18, -22, 13). W tym ostatnim spotkaniu Seyed tez zapisał na swoje konto 16 pkt (11 atakiem i 5 bloków).
Iran po raz drugi w historii zagra w turnieju olimpijskim; cztery lata temu w Rio de Janeiro odpadł w ćwierćfinale. Występ w Tokio 2020 mają już zapewniony: gospodarz Japonia, a także Polska, Argentyna, Brazylia, Rosja, USA, Włochy (zwycięzcy sierpniowych interkontynentalnych kwalifikacji) oraz triumfatorzy dopiero co zakończonych turniejów kontynentalnych — Francja, Tunezja i Iran.
W nocy z niedzieli na poniedziałek czasu polskiego stawka miała zostać uzupełniona przez drużyny ze strefy NORCECA (Ameryka Płn., Środk. i Karaiby) oraz Ameryki Płd.
Wracając do Francuzów, to ci wygrali europejskie kwalifikacje w Berlinie, napierw uciekając grabażowi spod łopaty w półfinale, czyli wyciągając ze stanu 0:2 w setach półfinał ze Słowenią, a następnie nie dając szans w finale Niemcom.

• Półfinały: Słowenia — Francja 2:3 (13, 22, -14, -21, -9), Bułgaria — Niemcy 1:3 (-20, -23, 20, -23); **finał:** Francja — Niemcy 3:0 (20, 20, 23).

• Niestety, sen Polek o igrzyskach w Tokio zakończył się półfinale kwalifikacji w Apeldoorn: ekipa trenera Jacka Nawrockiego przegrała dramatyczny pojedynek z Turcją 2:3 (19, -18, 23, -31, -11), m.in. nie wykorzystując w czwartej partii aż pięciu meczboli!
A uskrzydlone Turczynki poszły za ciosem i w niedzielnym meczu o przepustkę olimpijską nie dały szans doskonale spisującym się do tej pory Niemkom i wygrały 3:0 (17, 19, 22).

• Po emocjach związanych z kwalifikacjami do igrzysk, do gry wracają rozgrywki krajowe. W rozegranym awansem meczu 21. kolejki PlusLigi siatkarze Cuprum Lubin pokonali Ślepsk Suwałki 3:1 (21, -18, 22, 19). **A już jutro o godz. 20.30 w Bełchatowie w ćwierćfinale Pucharu Polski olsztyński Indykpol AZS zagra z PGE Skrą!** Więcej - we wtorkowej „Gazecie Olsztyńskiej".

PIŁKA NOŻNA\\\ Po wyjazdowym zwycięstwie nad Tottenhamem (1:0), Liverpool ma na koncie już 61 punktów i aż o 16 oczek wyprzedza drugi w tabeli Leicester i to mając rozegrany o jeden mecz mniej od wicelidera. Tym samym The Reds ustanowili właśnie nowy rekord europejskiego futbolu — odkąd za zwycięstwo przyznawane są trzy punkty, jeszcze nikomu w pięciu najmocniejszych ligach Europy nie udało się wygrać aż 20 z 21 pierwszych meczów sezonu!

• Premier League (22. kol.): Crystal Palace — Arsenal 1:1, Chelsea — Burnley 3:0, Everton — Brighton 1:0, Leicester — Southampton 1:2, Manchester Utd — Norwich 4:0, Wolverhampton — Newcastle 1:1, Tottenham — Liverpool 0:1, Sheffield Utd — West Ham 1:0, Bournemouth — Watford 0:3, Aston Villa — Manchester C. 1:6. **Czołówka tabeli:** 1. Liverpool 61 pkt (mecz mniej); 2. Manchester C. 47; 3. Leicester 45; 4. Chelsea 39; 5. Manchester Utd 34; 6. Sheffield Utd 32.

• Pierwszego gola w swoim drugim meczu po powrocie do Milanu strzelił Zlatan Ibrahimović. Krzysztof Piątek obejrzał spotkanie z Cagliari z ławki rezerwowych.

• Serie A (19. kol.): Inter — Atalanta 1:1, Lazio — Napoli 1:0, Cagliari — Milan 0:2, Udinese — Sassuolo 3:0, Fiorentina — SPAL 1:0, Sampdoria — Brescia 5:1 (gol i asysta Karola Linetty'ego), Torino — Bologna 1:0. Mecze Verona — Genoa oraz Roma — Juventus zakończyły się już po zamknięciu tego wydania gazety.
Czołówka: 1. Inter 46; 2. Juventus 45; 3. Lazio 42; 4. Roma 35 (wszystkie trzy o mecz mniej); 5. Atalanta 35; 6. Cagliari 29, (...) 8. Milan 25, (...) 10. Napoli 24.

pes

eprasa.pl 80f85e2409

DEKORGLASS DO TYŁU, POLMLEK OK

TENIS STOŁOWY\\\ To średnio udany weekend dla drużyn z naszego regionu grających w elicie. W LOTTO Superlidze panów Dekorglass przegrał mecz na szczycie, natomiast w ekstraklasie kobiet Polmlek Lidzbark Warmiński wygrał za dwa punkty.

Fot. ks-dekorglass.pl

Taku Takakiwa z Dekorglassu nie sprostał Markowi Badowskiemu i komplet punktów pojechał do Grodziska

Fot. https://www.facebook.com/PolmlekLidzbarkWarminski

Kluczem do zwycięstwa Polmleku była świetna postawa Ma Wenting, która zdobyła dla swojej drużyny dwa punkty

• Warta Kostrzyn nad Odrą — Dekorglass Działdowo 0:3
Sławomir Dosz — Taku Takakiwa 0:3 (-6, -6, -12), Jakub Masłowski — Wang Yang 0:3 (-13, -7, -6), Daniel Bąk — Jirzi Vrablik 1:3 (6, -6, -6, -4)

• Dekorglass Działdowo — Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki 1:3
Taku Takakiwa — Pavel Sirucek 3:2 (6, -5, 14, -10, 9), Jirzi Vrablik — Marek Badowski 1:3 (-7, 3, -9, -7), Wang Yang — Panagiotis Gionis 0:3 (-4, -6, -9), Takakiwa — Badowski 0:2 (-4, -7)

Przed inauguracją rundy rewanżowej wicemistrzowie Polski z Działdowa wiedzieli, że do maja nie będą mogli skorzystać z usług Wei Shihao, który został zawieszony na pięć miesięcy przez Wydział Gier i Dyscypliny PZTS. Na szczęście, pingpongista z Chin wcześniej rozegrał liczbę spotkań wymaganą do udziału w rundzie play-off, więc wiosną jeszcze będzie mógł zagrać w Dekorglassie. A tymczasem miejsce Wei w pierwszych dwóch noworocznych meczach zajął Taku Takakiwa.

W pierwszym meczu zwycięstwo za trzy punkty było „obowiązkiem" działdowian, którzy spotkali się na wyjeździe z ostatnią w tabeli Wartą Kostrzyn nad Odrą. Dekorglass z Japończykiem w składzie zrobił, co do niego należało, i wygrał 3:0.

— ZWYCIĘSTWO ZA TRZY PUNKTY W KOSTRZYNIE BYŁO „PROGRAMEM OBOWIĄZKOWYM" — POWIEDZIAŁ FERDYNAND CHOJNOWSKI Z DEKORGLASSU. — JEDNAK PRAWDZIWYM TESTEM TEGO, NA CO NAS STAĆ BĘDZIE SOBOTNI MECZ Z GRODZISKIEM MAZOWIECKIM.

I okazało się, że wicemistrzowie Polski muszą jeszcze sporo popracować, jeśli myślą o pierwszym złotym medalu w historii klubu. Już pierwszy pojedynek między Takakiwą a Pavlem Siruckiem pokazał, że działdowian czeka ciężka przeprawa. Po pierwszych dwóch setach był remis i dopiero w trzeciej partii najlepsi kibice w Polsce obejrzeli mega emocjonujący pojedynek. Wiele długich wymian w drugiej strefie i dramaturgia w końcówce musiały się podobać.

Najpierw Japończyk obronił pięć setboli, później szala przechyliła się na jego korzyść, miał dwie piłki setowe i wykorzystał drugą. Jednak czwarty set padł łupem Czecha, więc losy tej gry rozstrzygnęły się dopiero w piątej partii. Kiedy Takakiwa prowadził już 7:2, wydawało się, że jest po sprawie. Nic z tych rzeczy, bo Czech... wyrównał na 9:9! Na szczęście, ostatnie dwa podania miał Japończyk, no i po nich Dekorglass prowadził 1:0 w meczu.

NIESTETY, PÓŹNIEJ JUŻ TAK WESOŁO NIE BYŁO, A KIBICE Z DZIAŁDOWA PO RAZ OSTATNI MIELI JAKIEŚ POWODY DO RADOŚCI W DRUGIM SECIE POJEDYNKU JIRZIEGO VRABLIKA Z MARKIEM BADOWSKIM (DRUGA GRA DNIA).

Grający trener Dekorglassu zaczął tę partię od prowadzenia 8:1 i ostatecznie wygrał ją do 3. W trzecim secie było jeszcze 7:3 dla Vrablika, ale później młody Polak odzyskał moc i pokonał zawodnika z Działdowa. Po trzeciej grze, w której Panagiotis Gionis ograł w trzech setach Wang Yanga, wiadomo było, że gospodarze nie zdobędą kompletu punktów. Ale już po kolejnym pojedynku, pomiędzy Takakiwą a Badowskim, okazało się, że zostaną z niczym, bo cała pula pojedzie na Mazowsze...

Swój kolejny mecz o punkty Dekorglass rozegra 2 lutego, kiedy to podejmie w Działdowie Pogoń Lębork (g. 16).

• Inne mecze: Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki — Poltarex Pogoń Lębork 3:1, Olimpia-Unia Grudziądz — Kolping Frac Jarosław 0:3, Energa Manekin Toruń — AZS AWFiS Balta Gdańsk 1:3, LOTTO Zooleszcz Gwiazda Bydgoszcz — 3s Polonia Bytom 1:3, Fibrain AZS Politechnika Rzeszów — Dojlidy Białystok 3:0.

TABELA SUPERLIGI

1. Bogoria	35	38:12
2. Dekorglass	**32**	**35:14**
3. Kolping	31	33:11
4. Polonia	20	24:19
5. Energa	19	24:21
6. AZS AWFiS	16	22:28
7. Dojlidy	16	19:26
8. Politechnika	15	23:25
9. Zooleszcz	15	22:26
10. Olimpia-Unia	9	15:32
11. Pogoń	8	16:31
12. Warta	3	10:36

• Polmlek Lidzbark Warmiński — Asterm Dojlidy Białystok 3:2
Ma Wenting — Michalina Górska 3:0 (2, 2, 2), Natalia Bogdanowicz — Katarzyna Grzybowska-Franc 0:3 (-6, -6, -8), Aleksandra Michalak — Daria Kisel 1:3 (-4, 9, -4, -4), Ma — Grzybowska-Franc 3:0 (4, 6, 6), Dong Rui Fang — Górska 3:0 (2, 3, 7)

Pierwsze zwycięstwo w rundzie rewanżowej ekstraklasy kobiet pingpongistki Polmleku Lidzbark Warmiński. Wicemistrzynie Polski zmierzyły się we własnej hali z Dojlidami Białystok i dopisały na swoje konto dwa punkty.

W składzie gości występuje m.in. była reprezentantka i indywidualna mistrzyni kraju Katarzyna Grzybowska-Franc. I na początek miała w Lidzbarku Warmińskim ułatwione zadanie, ponieważ naprzeciw niej stanęła zaledwie 13-letnia Natalia Bogdanowicz. Zawodniczka Dojlid uporała się z nastolatką w trzech setach i zapewne dała młodej rywalce motywację do dalszej pracy.

Po trzech grach sensacja wisiała w powietrzu, bo białostocczanki prowadziły 2:1. Ale od czego trener Zbyszek Pietkiewicz ma w składzie doświadczone Ma Wenting i Dong Rui Fang. Pierwsza zrobiła swoje, czyli wygrała dwie gry, a druga zmieniła młodą Bogdanowicz i w ostatniej grze zapewniła Polmlekowi wygraną na dwa punkty.

8 lutego ekipa z Lidzbarka Warmińskiego zagra na wyjeździe z AZS UE Wrocław.

• Inne mecze 11 kolejki: Bronowianka Kraków — SKTS Sochaczew 1:3, AZS PWSiP Metal Technik Łomża — Start Nadarzyn 3:2.

mart

TABELA EKSTRAKLASY

1. Siarka	29	30:4
2. SKTS	28	32:13
3. Wrocław	26	28:10
4. Bebetto	21	25:19
5. Polmlek	**19**	**26:22**
6. Start	13	21:28
7. Łomża	11	14:21
8. Bronowianka	10	18:31
9. Dojlidy	10	14:30
10. East Rent	4	8:30

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 80f85e2409

PRZEŁAMAĆ TĘ SERIĘ Z PŁOCKIEM

I LIGA KOSZYKAREK\\\ KKS czeka dziś w sali przy Głowackiego (g. 18) kolejne bardzo trudne spotkanie o punkty. Olsztynianki podejmą rutynowany zespół płockiego Mon-Polu, któremu nie zdołały sprostać w ostatnich czterech konfrontacjach.

Przypomnijmy, że w poprzednim sezonie olsztynianki uległy swoim najbliższym rywalkom w obu spotkaniach: w październiku na wyjeździe 73:84, a w styczniowym rewanżu u siebie — aż 47:81. Przed rozpoczęciem sezonu 2019/20 koszykarki KKS wzięły udział w VIII Międzynarodowym Turnieju o Puchar Prezydenta Płocka i tym razem przegrały z ekipą gospodarzy 74:88.

A to czwarte z rzędu niepowodzenie miało miejsce 31 października w 5. kolejce rozgrywek, kiedy KKS pojechał do Płocka i uległ rywalkom aż 40 punktami (54:94).

W tamtym spotkaniu najskuteczniejszą zawodniczką płockiej ekipy była 24-letnia skrzydłowa Natalia Tyczkowska (21 pkt), wychowanka Basketu Aleksandrów Łódzki, a niewiele jej ustępowały rozgrywające: 25-letnia Daria Walczak (15 pkt), była zawodniczka Karkonoszy Jelenia Góra oraz 33-letnia Lucyna Kotowicz, mająca za sobą występy między innymi w ekstraklasowym AZS UMCS Lublin.

Fot. Lech Janka

Olsztyńskie koszykarki czeka dziś wieczorem trudne, choć raczej nie niemożliwe, zadanie

Wiele wskazuje więc na to, że również i w dzisiejszym meczu te właśnie koszykarki będą stanowić największe zagrożenie dla olsztyńskiego zespołu.

FAWORYTKAMI SĄ KOSZYKARKI MON-POLU, ZA CZYM PRZEMAWIAJĄ NIE TYLKO WYNIKI OSTATNICH CZTERECH POTYCZEK TYCH ZESPOŁÓW, ALE RÓWNIEŻ SYTUACJA W TABELI I LIGI. KKS W 12 MECZACH ODNIÓSŁ ZALEDWIE TRZY ZWYCIĘSTWA, PODCZAS GDY PŁOCCZANKI WYGRAŁY 5 Z 10 SPOTKAŃ.

— Zdajemy sobie w pełni sprawę, że wygrać z nimi będzie niesamowicie trudno — przyznał trener KKS Tomasz Sztąberski. — Płock ma w swoim składzie bardzo doświadczone i skuteczne zawodniczki. My musimy jednak do końca rozgrywek szukać swojej szansy i dlatego dziewczyny będą „gryzły parkiet", aby zdobyć, tak potrzebne nam do utrzymania się w rozgrywkach, punkty. Jedno wydaje się pewne: gorszej koszykówki w naszym wydaniu niż ta z poprzedniego spotkania, w Gdyni z Arką II (49:85 — red.), być już nie może. Pocieszające jest też i to, że wreszcie wszystkie nasze zawodniczki są zdrowe i w komplecie wystąpią w tym meczu. Dla Marty (Sztąberskiej — red.) będzie to pierwsze spotkanie przed własną publicznością po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją — zakończył trener Sztaberski.

● **Inne mecze 14. kolejki:** AZS Uniwersytet Warszawski — SMS PZKosz Łomianki 77:76, SMS PZKosz II Łomianki — Arka II Gdynia 45:74. Spotkanie Politechnika Gdańska II — Polonia Warszawa zakończyło się już po oddaniu gazety do druku.

Lech Janka

TABELA I LIGI

1. Pruszków**	23	1057:750
2. Arka II	23	901:674
3. AZS UW**	18	928:852
4. Polonia*	17	695:577
5. SMS	16	797:754
6. Mon-Pol*	15	755:695
7. KKS**	**15**	**788:941**
8. PG II	14	632:811
9. SMS II	12	596:1085

* mecz mniej, ** mecz więcej

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

JAĆWINGOWIE NIE POBIEGNĄ, NIESTETY, BEZ ŚNIEGU...

BIEGI NARCIARSKIE\\\ Kapryśna zima torpeduje plany organizatorów 30. Biegu Jaćwingów w Gołdapi, najstarszych cyklicznych zawodów narciarskich w regionie.

Bezśnieżna i bezmroźna aura uniemożliwia organizację zawodów, które na stałe wpisały się już do kalendarza imprez w regionie. W Gołdapi zapadła więc decyzja o przesunięciu terminu XXX Biegu Jaćwingów z 18-19 stycznia na 8-9 lutego, choć niewykluczone, że bieg może odbyć się jeszcze później w zmienionej formie.

— Były już lata, gdy zawodów w ogóle nie udało się zorganizować, ale jesteśmy zdeterminowani, aby wykorzystać każdą możliwość — mówi Zbigniew Konobrocki z gołdapskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. — Śledzimy różne prognozy, nawet rosyjskie czy norweskie, i wszędzie wygląda to podobnie. Nie widać prawdziwej zimy, a dodatkowo pogoda jest bardzo niestabilna. Jeśli zawody nie dojdą do skutku także na początku lutego, to pomyślimy o jeszcze jednym terminie, gdy faktycznie pojawi się śnieg. Jesteśmy gotowi także na zmianę formuły rywalizacji lub wykorzystanie choćby sztucznie naśnieżonych tras zjazdowych na Pięknej Górze, by zrobić wyścig w formie podbiegu jak finałowy odcinek Tour de Ski. Miejscowy ośrodek narciarski jednak też na razie czeka na kilkustopniowy mróz, aby uruchomić armatki i wyprodukować śnieg.

Fot. Archiwum organizatora

Start jubileuszowej edycji Biegu Jaćwingów stoi pod dużym znakiem zapytania

Tradycyjny Bieg Jaćwingów to od wielu lat dwudniowe zmagania na trasach narciarskich w Lesie Kumiecie w Gołdapi. Rywalizacja seniorów odbywa się na 10 i 20 km stylem dowolnym oraz klasycznym, natomiast biegi towarzyszące dla dzieci i młodzieży organizowane są na dystansach od 200 m do 5 km. Tegoroczna edycja ze względu na jubileuszowy charakter ma być wyjątkowa i wpisywać się w obchody 450-lecia Gołdapi. Zawody zainaugurowano w 1979 roku i zorganizowano łącznie 29 razy. Przy okazji najbliższych zmagań zaplanowano m.in. wystawę pamiątek, okolicznościowe spotkanie uczestników, którzy od lat ścigają się w Gołdapi oraz wspomnienie Lecha Iwanowskiego, inicjatora Biegu Jaćwingów i komandora 24 edycji. Lokalny działacz sportowy zmarł jesienią 2019 roku.

— Zapadła decyzja, że od najbliższej edycji rywalizacja na 20 km stylem dowolnym kobiet i mężczyzn będzie Biegiem im. Lecha Iwanowskiego — tłumaczy Zbigniew Konobrocki. — W tym roku Bieg Jaćwingów został włączony także w cykl Pucharu Polski Amatorów PZN w Biegach Narciarskich, dzięki czemu ranga zawodów jest jeszcze wyższa i spodziewamy się większej liczby zawodników spoza naszego regionu. Choć z południa Polski do Gołdapi jest kilkaset kilometrów, to nie brakuje narciarzy z gór, którzy od lat przyjeżdżają ścigać się u nas.

Dobra organizacja Biegu Jaćwingów, wymagające trasy z historycznym tłem (w Lesie Kumiecie w trakcie II wojny światowej zlokalizowano kwaterę Luftwaffe) oraz nagrody finansowe dla najlepszych zawodników przyciągają do Gołdapi rzesze miłośników „biegówek". W efekcie „Jaćwingowie" od lat są w czołówce narciarskich biegów masowych w Polsce pod względem frekwencji. Impreza ma też międzynarodowy charakter, bo cieszy się zainteresowaniem Litwinów, Rosjan czy Łotyszy.

Łukasz Szymański

eprasa.pl 80f85e2409

NOWE USTAWIENIA, STARE NADZIEJE

PIŁKA RĘCZNA\\\ Warmia Energa ma za sobą ciężki obóz w Rynie, gdzie olsztynianie pracowali nad zmianami w systemie gry, które chce od rundy rewanżowej wprowadzić trener Jarosław Knopik. Teraz pierwszoligowca czeka seria gier kontrolnych.

W Rynie pracowaliśmy głównie nad zmianami w taktyce, a mniej było pracy fizycznej, nad którą zawodnicy pracowali indywidualnie — mówi Jarosław Knopik, trener Warmii Energi.

— Na miejscu zespół miał codziennie po dwa treningi w hali oraz jedną wideoanalizę. Przez pięć dni mieliśmy więc łącznie dziesięć praktycznych oraz pięć teoretycznych jednostek treningowych — dodaje Jarosław Knopik.

I dodaje (na łamach portalu sport.egit.pl): Udało nam się zrealizować wszystkie założenia i to najbardziej mnie cieszy. Obyło się bez większych urazów, cali i zdrowi wróciliśmy do Olsztyna.

Jednym słowem: dobra praca wykonana w miłej atmosferze (uśmiech). Ta przerwa nam się przydała, bo wszyscy przyjechali do Rynu mocno zmotywowani. Z uśmiechem na twarzy każdy ciężko trenował.

Zawodnicy Warmii Energi spodziewali się ciężkiej pracy, bo każdy z nich jest świadomy, że trzeba jak najlepiej przygotować się do rundy rewanżowej.

Fot. Emil Marecki

— Z utęsknieniem czekamy już na sparingi, a jeszcze bardziej na mecze o punkty — przyznaje Piotr Dzido z Warmii Energi

— KAŻDY OKRES PRZYGOTOWAWCZY CHARAKTERYZUJE SIĘ TYM, ŻE OBCIĄŻENIA SĄ TROCHĘ WIĘKSZE NIŻ ZWYKLE — MÓWI PIOTR DZIDO, ZAWODNIK OLSZTYŃSKIEGO KLUBU. — IM CIĘŻEJ TO PRZEPRACUJESZ, TYM ŁATWIEJ BĘDZIE W LIDZE.

— Nie można tego zlekceważyć, ponieważ wszystkie braki mogą później zaważyć na wyniku. A do tego nie chcemy dopuścić, dlatego też z uśmiechem na twarzy szliśmy na każdy z wielu mocnych treningów. No i wykonaliśmy kawał dobrej roboty, która — miejmy nadzieję — zaprocentuje już w najbliższym meczu ligowym z Sierpcem.

W Rynie zespół pracował głównie nad nową koncepcją rozgrywania spotkań. — Faktycznie, trochę tych zmian taktycznych jest: kilka nowych ustawień, które trzeba sobie przyswoić w dość krótkim czasie — potwierdza Piotr Dzido. — Tym bardziej cieszymy się więc, że mogliśmy pojechać na ten obóz. Przy „normalnym" trybie treningowym mogłoby być ciężko poskładać wszystko na czas... W tym momencie jesteśmy o krok przed resztą drużyn. W meczach sparingowych dopracujemy jeszcze detale i na 2 lutego (inauguracja drugiej rundy — red.) będziemy w stu procentach gotowi.

TERAZ PRZED OLSZTYŃSKIM ZESPOŁEM SERIA GIER SPARINGOWYCH. JUŻ W CZWARTEK (16 STYCZNIA) WARMIACY ZAGRAJĄ W URANII Z MMTS KWIDZYN, KTÓRY NA CO DZIEŃ WYSTĘPUJE W SUPERLIDZE.

Dwa dni później olsztyński zespół weźmie udział w towarzyskim turnieju w Korszach, gdzie w półfinale dojdzie do derbów ze Szczypiorniakiem. Zwycięzca tego pojedynku zagra w finale z kimś z pary Jurand Ciechanów — AZS UW Handball Team. A na koniec przygotowań Warmia Energa pojedzie do Płocka na spotkanie z rezerwami Orlenu Wisły.

— Czeka nas kawał naprawdę mocnej gry, czyli idealna okazja do przetestowania naszych nowości taktycznych na tle bardzo solidnych rywali — komentuje Dzido. — Piłka ręczna to nasze życie i pasja, więc nie ma dnia, żebyśmy o tym nie myśleli bądź czegoś z tym związanego nie robili. Z kolei mecz jest nagrodą za ciężką pracę na treningach, tak że każdy z nas nie może się już doczekać tych emocji. Z utęsknieniem czekamy nie tylko na te gry sparingowe, ale już zdecydowanie na mecze o punkty...

Emil Marecki

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

NIE MA JESZCZE KLUCZOWYCH DECYZJI, ALE JEST NADZIEJA

PIŁKA NOŻNA\\\ Nadal nie wiadomo, co dalej z Koleżeńskim Klubem Sportowym Warmia Olsztyn. Piątkowe walne zostało przerwane i będzie kontynuowane 24 stycznia.

Od razu podkreślmy: na ostatnim walnym zgromadzeniu nie podjęto żadnej kluczowej decyzji, ale ważne, że cały czas są chętni do ratowania tego zasłużonego dla Olsztyna klubu.

Kłopoty Warmii pojawiły się po tym, jak zespół Marcina Wincla awansował do IV ligi, kiedy okazało się, że stadion przy Al. Sybiraków 36A nie jest przystosowany do tych rozgrywek. Największy problem jest z szatniami, które nadają się tylko do gruntownego remontu, ale to nic, bo cały budynek należałoby wyremontować. Na stadionie brakuje też odpowiedniej liczby krzeseł, a boisko główne nie dość, że jest... za duże, to jeszcze jest notorycznie niszczone przez dziki. Nie od dziś wiadomo, że biednemu wieje wiatr w oczy...

Fot. Emil Marecki

Nad piłkarzami Warmii zawisły czarne chmury, choć nie wszystko jest jeszcze stracone

Mimo to drużyna przystąpiła pod okiem Marcina Wincla do rozgrywek forBET IV ligi, bo miała zapewnienie z olsztyńskiego ratusza, że na część spotkań będzie mogła zawitać na stadion OSiR-u przy Al. Piłsudskiego 69A. Ostatecznie Warmia zagrała tam tylko trzy spotkania, a resztę rozgrywała na wyjazdach, z taką myślą, że wiosną rewanże będą już meczami u siebie. Na to jednak się nie zanosiło, bo nikt nie chciał się podjąć modernizacji stadionu przy Sybiraków. Miasto nie ma w budżecie pieniędzy na takie inwestycje, a Warmia też nie ma środków, żeby dokonać zmian na obiekcie. Najlepiej byłoby postawić przenośne kontenery z szatniami, choć to też nie byle jaki wydatek.

Ostatecznie w Warmii doszło do takiego kryzysu, że Marcin Wincel (trener i zarazem prezes klubu) musiał oddać dwa spotkania walkowerem, a te „darmowe" trzy punkty zyskały Mrągowia i GKS Wikielec. Był to krzyk rozpaczy olsztyńskiego klubu i próba zwrócenia na siebie uwagi. Klubu, który w tym roku — podobnie jak Stomil Olsztyn — będzie obchodził 75-lecie istnienia. Bardzo możliwe jednak, że Warmia nie będzie miała czego świętować, bo nie dość, że nie ma gdzie rozgrywać swoich spotkań, to jeszcze jest zadłużona!

I właśnie przez brak raportu finansowego z działalności zarządu walne zgromadzenie członków stowarzyszenia podjęło w piątek decyzję o przesunięciu obrad o kolejne dwa tygodnie. Zebrani członkowie stowarzyszenia zanim podejmą ważne decyzje dla losów klubu, chcą wiedzieć, w jakiej kondycji finansowej jest klub z Olsztyna.

KKS Warmia Olsztyn to nie tylko czwartoligowy zespół piłki nożnej, ale także szereg drużyn młodzieżowych, oraz sekcja badmintona. Są chętni, którzy chcą ratować ten zasłużony dla Olsztyna klub i nie wszystko jest jeszcze przesądzone, a wiele spraw powinno się wyjaśnić pod koniec stycznia. Pewnie nie uda się uratować IV ligi piłkarsko, ale Warmia chciałaby dokończyć rozgrywki i od przyszłego sezonu grać w klasie okręgowej, a nie od najniższego szczebla rozgrywek. Trzeci walkower w lidze oznacza degradację o dwie klasy rozgrywkowe, a więc praktycznie śmierć seniorskiej piłki przy Al. Sybiraków... **EM**

eprasa.pl 80f85e2409

TAKA MAŁA POWTÓRKA Z HISTORII

PLEBISCYTY\\\ Za ponad miesiąc podczas kolejnego Balu Sportowca poznamy wyniki 59. Plebiscytu na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa. Niedawno policzyłem, że będzie to już mój 27. udział w takiej wyjątkowej uroczystości.

Moje 27 lat bezpośredniej styczności z tą imprezą, oczywiście, blednie jednak przy aż 65-letniej historii plebiscytu. Przypomnijmy, że jego pierwsza edycja odbyła się w 1954 roku, kiedy to pierwsze miejsce zajął lekkoatleta olsztyńskiej Sparty Ryszard Woliński. Skąd wzięła się rozbieżność między liczbami 59 (numer tegorocznego plebiscytu) oraz 65? Otóż, w 1956 oraz pomiędzy 1977 a 1981 rokiem plebiscytu nie organizowano.

Przez te wszystkie lata zmieniały się formuły i zasady plebiscytowe. Najbardziej rzucająca się w oczy zmiana to ta, że przez długie lata wybierano najlepszego sportowca województwa, ale kilkunastu lat — już najpopularniejszego. Od lat przy okazji plebiscytu wybiera się Trenera Roku, a stosunkowo od niedawna m.in. najpopularniejszego sportowca niepełnosprawnego, sportowe wydarzenie roku czy Piłkarza Roku. Od niepamiętnych czasów wyniki plebiscytu są ogłaszane na Balu Sportowca, który odbywa się pod koniec stycznia lub w lutym.

Fot. Archiwum prywatne

Adam Seroczyński nadal pozostaje ostatnim warmińsko-mazurskim medalistą olimpijskim

NAJWIĘCEJ PLEBISCYTOWYCH ZWYCIĘSTW (DZIEWIĘĆ!) ODNIÓSŁ KRZYSZTOF HOŁOWCZYC. A ŻE INNY RAJDOWIEC MARIAN BUBLEWICZ ZWYCIĘŻAŁ PIĘCIOKROTNIE, WIĘC MOŻNA STWIERDZIĆ, ŻE „KRÓLAMI" PLEBISCYTOWEJ RYWALIZACJI SĄ KIEROWCY RAJDOWI, KTÓRZY ŁĄCZNIE ZALICZYLI AŻ 14 TRIUMFÓW.

Jednak niewiele ustępują im lekkoatleci z 13 takimi sukcesami. Z kolei drugi na liście plebiscytowych dominatorów jest Karol Jabłoński, znakomity żeglarz i najwybitniejszy zawodnik w historii światowych bojerów, który wygrywał plebiscyt sześciokrotnie (1993 i 2001-2005).

Bale Sportowca odbywały się w różnych olsztyńskich obiektach, a lokalem, w którym byłem jako dziennikarz „GO" na swoim pierwszym takim balu, była Restauracja Nowoczesna w Hotelu Warmińskim.

Z tego swojego „debiutu" pamiętam głównie to, że zwycięzcą został wtedy Karol Jabłoński, a moja nastoletnia wówczas córka... pomagała jako hostessa w rozdawaniu nagród.

Dużo lepiej zapamiętałem rozstrzygnięcia 39. i 40. plebiscytów. W tym pierwszym nasi czytelnicy szósty raz z rzędu tytuł przyznali kierowcy rajdowemu Krzysztofowi Hołowczycowi.

Po raz pierwszy plebiscyt obejmował znacznie większy niż dotąd zasięg terytorialny (nowe województwo warmińsko-mazurskie), rekordowa była liczba głosujących (ponad 58 tys.!) oraz wartość głównej nagrody dla czytelników, którą był samochód Daewoo Matiz!

OGŁOSZENIE WYNIKÓW 39. PLEBISCYTU ODBYŁO SIĘ W 2000 ROKU, A EMOCJE WZBUDZIŁO LOSOWANIE NAGRÓD DLA CZYTELNIKÓW. W TYM NAJWAŻNIEJSZYM — SAMOCHODU — W ROLI „SIEROTKI" WYSTĄPIŁ SAM KRZYSZTOF HOŁOWCZYC. TAMTEN BAL SPORTOWCA ODBYŁ SIĘ W JEDNEJ Z SAL UWM, A NA TANECZNYM PARKIECIE REJ WODZIŁ NIEZAPOMNIANY JÓZEF ŁOBOCKI, WÓWCZAS TRENER PIŁKARZY GRANICY KĘTRZYN, KTÓREMU NIEWIELE USTĘPOWAŁ LESZEK URBANOWICZ, BYŁY SIATKARZ AZS.

Jeżeli chodzi o wyniki jubileuszowego 40. plebiscytu, dotyczące następnego, olimpijskiego roku (Sydney 2000), to wtedy zdecydowanym faworytem był kajakarz OKS, brązowy medalista igrzysk Adam Seroczyński. No i rzeczywiście: tak samo uważali czytelnicy, którzy właśnie jemu przyznali najwięcej punktów. Seroczyński wyprzedził wówczas drugiego na liście laureatów bojerowego mistrza Europy i świata Karola Jabłońskiego (Baza Mrągowo) oraz kolarza z Elbląga Piotra Wadeckiego. Trenerem roku, jednomyślną decyzją dziennikarzy działu sportowego „Gazety Olsztyńskiej", został natomiast Zbyszek Pietkiewicz, szkoleniowiec tenisa stołowego z LUKS Cekol Stawiguda. Czytelnicy przysłali wtedy rekordową liczbę 81 244 (!) kuponów. W tamtym Balu Sportowca uczestniczył m.in. wiceminister sportu, prezes Polskiego Związku Kajakowego Tadeusz Wróblewski. Zwycięzcy plebiscytu towarzyszyli żona Magdalena, rodzice Leokadia i Marian oraz nieodłączny Janusz Milewski, prezes OKS. Był to już trzeci taki bal Adama Seroczyńskiego, który w 1993 roku zajął 5. miejsce, a w 1998 — 10. Chyba nikt wówczas nie przypuszczał, że przez kolejne 20 lat żadnemu ze sportowców z naszego regionu nie uda się wywalczyć olimpijskiego medalu. Może rozpoczęty niedawno kolejny rok olimpijski (Tokio 2020) przełamie wreszcie ten 20-letni „monopol "Adama Seroczyńskiego...

Lech Janka
l.janka@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SPRINTEM

SKOKI NARCIARSKIE\\\ Dawid Kubacki był trzeci, a Kamil Stoch — czwarty (zaledwie o 0,1 pkt za podium!) w sobotnim konkursie Pucharu Świata we włoskim Predazzo. Wygrał Niemiec Karl Geiger, który objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej cyklu (także dzięki temu, że dotychczasowy lider, Japończyk Ryoyu Kobayashi zajął dopiero 26. miejsce). Dawid Kubacki miał pecha w pierwszej serii — triumfator Turnieju Czterech Skoczni miał zdecydowanie najbardziej niesprzyjające warunki wietrzne spośród czołowych zawodników, skoczył tylko 98,5 m i na półmetku był ósmy. W drugiej skoczył już 104 m i przebił się na podium.

● **Predazzo:** 1. Karl Geiger (Niemcy) 294,6 pkt (104,5 m/103,5 m); 2. Stefan Kraft (Austria) 286,9 (102/103); **3. Dawid Kubacki** (Polska) 279,9 (98,5/104); **4. Kamil Stoch** 279,8 (101/100,5), (...) **7. Piotr Żyła** 276,6 (102,5/103,5), (...) **27. Maciej Kot** 249,1 (96,5/98,5), (...) **32. Stefan Hula** 122,4 (95), (...) **45. Jakub Wolny** 115,1 (92,5).

Wczoraj Kubacki po raz szósty z rzędu stanął na podium PŚ, znów zajmując w Predazzo trzecią pozycję, a na czwartym miejscu sklasyfikowano wspólnie Stocha i Żyłę! Po raz drugi triumfował Geiger.

● **Predazzo, niedziela:** 1. Geiger 285,2 (107/103,5); 2. Kraft 280,5 (103,5/101); **3. Kubacki** 278,2 (102,5/101); **4. Stoch** 277,3 (102/100) oraz **Żyła** 277,3 (101/104), (...) **28. Hula** 246,3 (96/96,5), (...) **33. Wolny** 120,9 (97), (...) **36. Kot** 119,3 (95).

● **Klasyfikacja PŚ:** 1. Geiger 819 pkt; 2. Kraft 699; 3. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 654; **4. Kubacki** 564; 5. Marius Lindvik (Norwegia) 505; **6. Stoch** 435, (...) **13. Żyła** 261, (...) **34. Kot** 37, (...) **39. Hula** 31, (...) **41. Wolny 22**.

PIŁKA RĘCZNA\\\ Od przegranej ze Słowenią 23:26 (11:13) w Goeteborgu rozpoczęli Polacy udział w mistrzostwach Europy. W innym meczu grupy F wicemistrzowie Starego Kontynentu Szwedzi wygrali ze Szwajcarami 34:21 (20:13). Sporą niespodziankę sprawili Portugalczycy, którzy pokonali utytułowanych Francuzów 28:25 (12:11). Gospodarzami turnieju są Szwecja, Norwegia i Austria, a do drugiej rundy ME awansują po dwie najlepsze drużyny z każdej z sześciu grup. Wczoraj zespół Patryka Rombela uległ Szwajcarii 24:31 (12:14) praktycznie tracąc szanse na wyjście z grupy i awans do czołowej dwunastki turnieju. **Na koniec fazy grupowej Biało-czerwoni zagrają jutro ze Szwedami (g. 20.30)**.

● **Inne ciekawsze wyniki, gr. A:** Czarnogóra — Serbia 22:21 (11:10); B: Czechy — Austria 29:32 (14:13); **C:** Hiszpania — Niemcy 33:26 (14:11); **E:** Węgry — Rosja 26:25 (14:13), Islandia — Dania 31:30 (15:15).

AUTOMOBILIZM\\\ Francuz Stephane Peterhansel był najszybszy na szóstym etapie Rajdu Dakar w rywalizacji samochodów, a prowadzący w całej imprezie Hiszpan Carlos Sainz wygrał wczorajszy 7. etap. Jakub Przygoński (Orlen Team) najpierw zmagał się z awarią wspomagania w swoim Mini, przez co dojechał do mety dopiero jako 44., a w niedzielę był ósmy. Litwin Benediktas Vanagas (Toyota Hilux), który do wczoraj był dziesiąty w „generalce", stracił na niedzielnym odcinku ponad trzy godziny przez awarię sprzęgła i spadł na 20. pozycję.

● **7. etap, auta:** 1. Sainz (Mini) 4:16.11; 2. Nasser Al-Attiyah (Katar, Toyota Hilux) +2.12; 3. Peterhansel (Mini) +2.53, (...) **8. Przygoński** +11.41, (...) 57. Vanagas +3:23.42. **Po 7 etapach:** 1. Sainz 27:49.14; 2. Al-Attiyah +10.00; 3. Peterhansel +19.13; 4. Yazeed Al-Rajhi (Arabia Saudyjska, Toyota Hilux) +44.24; 5. Orlando Terranova (Argentyna) +55.58; 6. Giniel de Villiers (RPA, obaj Mini) +1:05.58, (...) 20. Vanagas +6:01.37, (...) **31. Przygoński** +8:35.34. **pes**

eprasa.pl 80f85e2409

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU PIŁKARZA ROKU 2019

- **Paweł Aleksandrowicz** (Granica Kętrzyn) go.pr.1
- **Dawid Bikowski** (Olimpia Miłki) go.pr.2
- **Bogdan Bilicki** (Reduta Bisztynek) go.pr.3
- **Adrian Błudnicki** (Błękitni Stary Olsztyn) go.pr.4
- **Krzysztof Boras** (Granica Bezledy) go.pr.5
- **Janusz Bucholc** (Stomil Olsztyn) go.pr.89
- **Arkadiusz Chmielewski** (Wel Lidzbark Welski) go.pr.6
- **Krzysztof Ciarkowski** (Fortuna Gągławki) go.pr.7
- **Rafał Darda** (Mamry Giżycko) go.pr.8
- **Dawid Dąbrowski** (Lider Złotowo) go.pr.9
- **Paweł Duch** (Olimpia Olsztynek) go.pr.10
- **Maciej Dwórznik** (Płomień Turznica) go.pr.11
- **Radosław Galas** (Jeziorak Iława) go.pr.12
- **Adam Galiński** (KS Wojciechy) go.pr.13
- **Łukasz Gawliński** (Kłobuk Mikołajki) go.pr.14
- **Paweł Głowacki** (SKS Szczytno) go.pr.15
- **Łukasz Gorgol** (GKS Stawiguda) go.pr.16
- **Ariel Gortatowski** (Ewingi Zalewo) go.pr.17
- **Paweł Górski** (Barkas Tolkmicko) go.pr.18
- **Przemysław Hernik** (Leśnik Nowe Ramuki) go.pr.19
- **Koki Hinokio** (Stomil II Olsztyn) go.pr.20
- **Michał Januszkiewicz** (Żagiel Piecki) go.pr.21
- **Julia Jaroszewska** (AS Stomil Olsztyn) go.pr.22
- **Piotr Jedamski** (Jastrząb Głędy) go.pr.23
- **Paweł Kapusta** (Pisa Primavera Barczewo) go.pr.24
- **Przemysław Kołłątaj** (Rona 03 Ełk) go.pr.25
- **Dawid Komorowski** (Grunwald Gierzwałd) go.pr.26
- **Maciej Komorowski** (Polonia Iłowo) go.pr.27
- **Hubert Konczewski** (Polonia Pasłęk) go.pr.28
- **Krzysztof Kopecki** (MKS Jeziorany) go.pr.29
- **Andrzej Kosiński** (Znicz Biała Piska) go.pr.30
- **Grzegorz Kozicki** (GKS Szczytno) go.pr.31
- **Dawid Koźlik** (Victoria Bartoszyce) go.pr.32
- **Alan Laszkowski** (Olimpia Kisielice) go.pr.86
- **Konrad Laszuk** (LKS Różnowo) go.pr.33
- **Grzegorz Lech** (Stomil Olsztyn) go.pr.87
- **Adrian Leśnicki** (Tęcza Miłomłyn) go.pr.34
- **Patryk Lewicki** (Radomniak Radomno) go.pr.35
- **Krystian Lipiński** (Kormoran Zwierzewo) go.pr.36
- **Bartosz Lisiak** (Czarni Rudzienice) go.pr.37
- **Mariusz Łapiński** (Mazur Ełk) go.pr.38
- **Paweł Łukasik** (Polonia Lidzbark Warmiński) go.pr.39
- **Karol Łydziński** (Start Kruklanki) go.pr.40
- **Piotr Łysiak** (Kaczkan Huragan Morąg) go.pr.41
- **Patrycjusz Malanowski** (Błękitni Pasym) go.pr.42
- **Bartosz Małysz** (Wilczek Wilkowo) go.pr.43
- **Robert Maniurski** (Śniardwy Orzysz) go.pr.44
- **Rafał Naruszewicz** (Łyna Sępopol) go.pr.45
- **Sebastian Nowakowski** (Omulew Wielbark) go.pr.46
- **Dawid Paszkowski** (Rominta Gołdap) go.pr.47
- **Błażej Radomski** (Drwęca Nowe Miasto Lub.) go.pr.48
- **Rafał Raiński** (Węgoria Węgorzewo) go.pr.49
- **Wojciech Ratyński** (Burza Słupy) go.pr.50
- **Patryk Rozentalski** (Delfin Rybno) go.pr.51
- **Mateusz Różowicz** (Błękitni Orneta) go.pr.52
- **Przemysław Różycki** (LKS Tyrowo) go.pr.53
- **Paweł Rudziński** (GKS Gietrzwałd-Unieszewo) go.pr.54
- **Przemysław Rybkiewicz** (Tęcza Biskupiec) go.pr.55
- **Piotr Rykaczewski** (Jordan Kazanice) go.pr.56
- **Łukasz Rzeźnikiewicz** (Żak Jamielnik) go.pr.57
- **Paweł Sawicki** (MKS Korsze) go.pr.58
- **Wojciech Sieruta** (MKS Ruciane-Nida) go.pr.59
- **Piotr Skiba** (Stomil Olsztyn) go.pr.88
- **Remigiusz Sobociński** (GKS Wikielec) go.pr.60
- **Bartosz Sobótka** (Warmia Olsztyn) go.pr.61
- **Paweł Sobotka** (Start Nidzica) go.pr.62
- **Mateusz Sokołowski** (Mazur Pisz) go.pr.63
- **Michał Sokół** (Pojezierze Prostki) go.pr.64
- **Krystian Staniec** (Unia Susz) go.pr.65
- **Adrian Styliaras** (Salęt Boże) go.pr.66
- **Kacper Sutuła** (Czarni Olecko) go.pr.67
- **Tomasz Szawara** (Concordia Elbląg) go.pr.84
- **Damian Szuprytowski** (Olimpia Elbląg) go.pr.83
- **Paweł Szypulski** (Orzeł Janowiec Kościelny) go.pr.68
- **Bartosz Szwaracki** (Ossa Biskupiec Pomorski) go.pr.69
- **Roman Śnieżawski** (Motor Lubawa) go.pr.70
- **Walentina Tarakanowa** (Stomilanki Olsztyn) go.pr.71
- **Mateusz Terlik** (Orlęta Rema Reszel) go.pr.72
- **Daniel Turżonek** (Mazur Wydminy) go.pr.73
- **Krzysztof Wicki** (Sokół Ostróda) go.pr.74
- **Dawid Wierzba** (Olimpia II Elbląg) go.pr.75
- **Mateusz Wierzbowski** (Cresovia Górowo Iławeckie) go.pr.76
- **Mateusz Winnicki** (Zatoka II Braniewo) go.pr.77
- **Rafał Wiśniewski** (Zamek Kurzętnik) go.pr.78
- **Rafał Witkowski** (DKS Dobre Miasto) go.pr.79
- **Mariusz Włodarczyk** (Warmia Elbląg) go.pr.80
- **Łukasz Wolak** (Zatoka Braniewo) go.pr.81
- **Piotr Wypniewski** (Mrągowia Mrągowo) go.pr.82
- **Adrian Zajdel** (Jurand Barciany) go.pr.85

Przypomnijmy, że w treść SMS-a wpisujemy **tylko kod** przydzielony wybranemu przez nas kandydatowi, a SMS-y wysyłamy **na numer 7248** (koszt pojedynczej wiadomości to 2,46 zł brutto). **Uwaga, głosujemy do 7 lutego!** pes

ORGANIZATOR
GRUPA WM

PATRONAT HONOROWY
Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Gustaw Marek Brzezin
Starosta Powiatu Olsztyńskiego Andrzej Abako
Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz
Prezydent Elbląga Witold Wróblewski
Prezydent Miasta Ełku Tomasz Andrukiewicz
ełk tu wracam

SPONSOR NAGRODY GŁÓWNEJ
citi
citi handlowy

PARTNERZY
BBI
REZYDENCJE WARMIŃSKIE PLUSKI
PROJEKT RYBAKI ŁAŃSK
PRZEMYSŁÓWKA HOLDING rok zał. 1992
DBK GROUP just drive!
DECATHLON OLSZTYN
FIEGE
zalandolounge
WARMIŃSKO-MAZURSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW PRYWATNYCH WMZPP
UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
ASZ
SPONSOR NAGRODY
GALERIA WARMIŃSKA
FASHION
KS STOMIL OLSZTYN
HOTEL MARINA CLUB
bodyperfect fitness wellness & spa
AVIVA
OSiR OLSZTYN
AREFIEW NORD AUTO

PATRONI MEDIALNI
GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK ELBLĄSKI
nasz olsztyniak
GO TV
wm.pl
BEZgorset
KONGRES PRZYSZŁOŚCI
FUNDACJA PRZYSZŁOŚĆ DLA DZIECI
POLSKIE RADIO OLSZTYN
TVP3 OLSZTYN

68419otbs-g -K

GRUPA WM GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

59. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **www.gazetaolsztynska.pl**
Kupon należy dostarczyć do **7 lutego 2020 r.** na adres: **Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... E-mail: .....

1. TAK / NIE* Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl, oraz że zapoznałem się z informacją o przetwarzaniu danych osobowych, którą zamieszczono w § 10 regulaminu.

2. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przeprowadzenia plebiscytu i wyłonienia zwycięzcy nagrody na podstawie regulaminu Plebiscytu.

3. TAK / NIE* Oświadczam, iż wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych, w tym otrzymywania informacji handlowych drogą elektroniczną na podany wyżej adres poczty e-mail i numer telefonu, realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. w Olsztynie.

Data i czytelny podpis .....

* Właściwą odpowiedź należy zakreślić. W przypadku niewyrażenia zgody w pkt 2 oświadczenia uczestnik Plebiscytu nie będzie brał udziału w losowaniu nagród.

WYŚLIJ KUPON I WYGRAJ
20 000 zł

SPONSOR NAGRODY GŁÓWNEJ
citi citi handlowy

68419otbs-b -K

eprasa.pl 80f85e2409